

# Słowo Ludu

Proletariusze  
wszystkich krajów  
łączcie się!

Organ KW  
Polskiej Zjednoczonej  
Partii Robotniczej

ROK II. NR 359 (452)

KIELCE

NIEDZIELA, 31 GRUDNIA 1950 R.

CENA 15 GR.

## Owoce słusznej polityki Uchwała Rady Ministrów w sprawie obniżki cen niektórych artykułów powszechnego użytku

WARSZAWA (PAP). — Rada Ministrów podjęła dnia 30 grudnia 1950 r. uchwałę w sprawie obniżki cen niektórych artykułów powszechnego użytku.

I.

Rada Ministrów stwierdza, iż w wyniku osiągniętej obniżki kosztów własnych produkcji i obrotu, oraz w rezultacie przeprowadzonej reformy systemu pieniężnego i dalszego ograniczenia elementów kapitalistycznych — zaistniała możliwość zapoczątkowania polityki obniżki cen artykułów powszechnego użytku

II.

W związku z powyższym Rada Ministrów POSTANAWIA z dniem 1 stycznia 1951 r. obniżyć ceny pewnych artykułów powszechnego użytku, a mianowicie:

1. mięsa wieprzowego o 10 proc.
2. wędlin przeciętnie o 5 proc.
3. tłuszczu wieprzowego wszystkich gatunków o 5 proc.
4. mydła do prania o 10 proc.
5. obuwia produkcji przemysłu państwowego:
  - a) męskiego na skórze, przeciętnie o 9 proc.
  - b) męskiego i damskiego na krepie o 20 proc.
  - c) tekstylnego o 10 proc.
  - d) dziecięcego o 5,5 proc.
  - e) śniegowców o 9,5 proc.
6. galanterii skórzanej produkcji przemysłu państwowego, przeciętnie o 13 proc.
7. żarówek przeciętnie o 20 proc.
8. niektórych artykułów instalacyjno-elektrotechnicznych powszechnego użytku (przełączniki, wyłączniki, drobny sprzęt instalacyjny, drobne części radiowe) przeciętnie o 18 proc.
9. niektórych artykułów metalowych powszechnego użytku (szkła, artykuły szklane, armatura ścieki domowej, okucia i inne, przeciętnie o 30 proc.
10. szkła olejanego o 37 proc.

III.

Wykonanie uchwały porucza się przewodniczącemu Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i ministrowi Handlu Wewnętrznego.

### Obniżka cen artykułów zaopatrzeniowych i inwestycyjnych

WARSZAWA (PAP). — Rada Ministrów podjęła dnia 30 grudnia 1950 r. uchwałę w sprawie obniżki cen artykułów zaopatrzeniowych i inwestycyjnych. Rada Ministrów biorąc pod uwagę zarówno dotychczasowe osiągnięcia w zakresie obniżenia kosztów

produkcji jak również i konieczność dalszej systematycznej walki o rozszerzenie i pogłębienie tych osiągnięć, dążąc do zapewnienia pomyślnych warunków dla realizacji zadań w zakresie przemysłowego kraju również i od strony właściwego ukształtowania cen, postanawia:

I.

Przeprowadzić z dniem 1 stycznia 1951 r. obniżkę cen szeregu artykułów inwestycyjnych i zaopatrzeniowych.

- W szczególności obniżone zostaną z dniem 1 stycznia 1951 r. ceny:
1. wyrobów hutniczych o 7 proc.
  2. wyrobów metalowych, a w szczególności odlewów drutów i wyrobów z nich, artykułów szrubowych, okuć budowlanych i meblowych i innych metalowych artykułów zaopatrzeniowych średnio o 29 proc.
  3. maszyn i aparatów elektrycznych, transformatorów, urządzeń termotechnicznych, sprzętu elektrotechnicznego i sprzętu instalacyjnego średnio o 25 proc.
  4. taboru i sprzętu kolejowego średnio o 11 proc.
  5. maszyn i sprzętu ciężkiego oraz kotłów średnio o 13 proc.
  6. obrabiarek do metali i drzewa średnio o 16 proc.
  7. maszyn i urządzeń górniczych średnio o 12 proc.
  8. maszyn włókienniczych średnio o 14 proc.
  9. sprzętu motoryzacyjnego (traktorów, samochodów ciężarowych, przyczep i silników, motopomp) średnio o 15 proc.
  10. szkła płaskiego średnio o 30 proc.
  11. opakowań drewnianych i stolarki budowlanej (produktów wykonanej przez C.Z.P. Drzewnego) średnio o 21 proc.
  12. produktów i półproduktów chemicznych, przeznaczonych na zaopatrzenie przemysłu oraz sprzętu spawalniczego średnio o 24 proc.
  13. wyrobów gumowych (opon i detek do samochodów ciężarowych i traktorów, transporterów, pasów i innych artykułów zaopatrzeniowych) średnio o 24 proc.
  14. skórzanych artykułów technicznych i ochronnych średnio o 21 proc.
  15. artykułów i tkanin technicznych średnio o 15 proc.
  16. papierów przemysłowo-technicznych, kartonów i tektur średnio o 28 proc.
  17. wyrobów szamotowych średnio o 10 proc.
  18. niektórych artykułów izolacyjnych (dla budownictwa) średnio o 32 proc.

II.

Wykonanie niniejszej uchwały porucza się przewodniczącemu Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i wszystkim zainteresowanym ministrom.

Przodownikom pracy i racjonalizatorom, korespondentom robotniczym i wiejskim — wszystkim ludziom pracy miast i wsi Kielecczyny składamy serdeczne gratulacje z okazji zwycięskiego wykonania zadań pierwszego roku Planu 6-letniego i życzenia nowych, wspaniałych sukcesów w roku 1951 na drodze budowania podstaw socjalizmu w Polsce

REDAKCJA

### 87 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP

## Ustawa o prowizorium budżetowym Utworzenie nowych ministerstw

87 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R.P. w dniu 30 grudnia br. otworzył wicemarszałek Barcikowski. Po załatwieniu formalności wstępnych Izba odesłała po odbyciu pierwszego czytania do Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 1951 oraz rządowy projekt ustawy o prowizorium budżetowym na okres od 1 stycznia do 31 marca 1951 r.

W następnym punkcie porządku dziennego sprawozdanie Komisji Budownictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie organizacji władz i instytucji w dziedzinie budownictwa — złożył pos. Moskwa (SD).

Nowy podział organizacyjny w dziedzinie budownictwa — stwierdził mówca — stwarza korzystniejsze warunki wykonania rosnących zadań, umożliwia większą specjalizację w wykonawstwie budowlanym, szybsze uprzemysłowienie procesów produkcyjnych, szersze zastosowanie nowoczesnych metod pracy itd.

Sprawy te Komisji Przemysłowej i Handlu Wewnętrznego w projekcie ustawy, o utworzeniu Ministerstwa Przemysłu i Handlu Wewnętrznego złożył pos. Kleszczynski (PZPR).

Izba uchwaliła w drugim i trzecim czytaniu ustawę o utworzeniu urzędu Ministra Przemysłu Chemicznego.

Posel Dąbrowicz (PZPR) złożył sprawozdanie Komisji Prawniczej i Regulaminowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie granic województw krakowskiego i katowickiego. Projektowana obecnie ustawa przewiduje włączenie miasta Białej do woj. katowickiego.

W drugim i trzecim czytaniu Izba uchwaliła ustawę jednomyślnie.

Po przerwie obiadowej w dalszym ciągu obrad posel Rataj (ZSL) złożył sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu o rządowym projekcie ustawy o prowizorium budżetowym na okres od 1 stycznia do 31 marca 1951 r.

Izba w drugim, a następnie w trzecim czytaniu jednomyślnie uchwaliła ustawę o prowizorium budżetowym na pierwszy kwartał 1951 r.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Następnie posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP odbędzie się w dniu 8 stycznia 1951 r. o godz. 10 rano.

## Rośnie opór mas pracujących Europy Zachodniej przeciw remilitaryzacji Trizonii

W całej Europie Zachodniej wzrasta ruch przeciw zbrodniczej remilitaryzacji Trizonii.

### Francja

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, w całej Francji w dalszym ciągu rozwija się ruch protestacyjny przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Rada Miejska w Trappes głosami radnych komunistów, katolików i socjalistów przyjęła uchwałę, wzywającą ludność do protestu przeciwko

ko uzbrojeniu Niemiec.

Wszystkie organizacje Ruchu Oporu w Haute Garonne przesyłały prefektowi departamentu rezolucję, w której wskazują na groźbę jaką stanowiłoby dla bezpieczeństwa Francji i świata odrodzony militarizm niemiecki. Byli działacze Ruchu Oporu protestują przeciwko remilitaryzacji Niemiec i wypowiadają się za powszechnym rozbrojeniem.

Robotnicy kilku oddziałów produkcyjnych fabryki samochodów Renault wypowiedzieli się jednomyślnie przeciwko wszelkim próbom od budowania niemieckiego militarystwu.

### Anglia

LONDYN (PAP). — Dziennik „DAILY WORKER” donosi, że w Anglii wzrasta się ruch protestu przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Na wiecu w Londynie przemawiał jeden z przywódców Związku Zawodowego Robotników Budowlanych Jack Rayan, który oświadczył m. in.: „Uzbrajanie hitlerowców, którzy tak niedawno jeszcze byli ciemiężcami całej Europy, musi wywołać oburzenie i stanowczy protest każdego uczciwego Anglika. Odbudowa niemieckiej maszyny wojennej to o belga wobec tych wszystkich, którzy polegli walcząc przeciwko Hitlerowi w drugiej wojnie światowej”.

### Niemcy zachodnie

BERLIN (PAP). Coraz szersze rzesze społeczeństwa Niemiec zachodnich wyrażają zdecydowane protesty przeciwko remilitaryzacji Trizonii i imperialistycznym przygotowaniom do nowej wojny.

W kopalni rudy „Hannoversche Treue” w Watenstedt-Salzgitter 90 proc. załogi złożyło podpisy pod apelem przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Członkowie Koła Młodych Polityków Niemiec w Harzburgu powzięli rezolucję, protestującą przeciwko remilitaryzacji Trizonii.

Podobne rezolucje przyjęły Rady Zakładowe i Związki Zawodowe w kopalni „Koenigsgrube” w Wannas Eickel oraz Fabryki Akumulatorów w Hannoverze.

Nasza polityka gospodarcza stawia sobie jeden cel: zwiększać siłę gospodarczą Polski i pomagać dobrobyt ludzi pracy. Do celu tego nasza polityka gospodarcza dąży jedną drogą: zwiększania produkcji i obniżania kosztów własnych.

O stałe i nieustanne zwiększanie produkcji i jej potaniecie, drogą obniżania kosztów własnych walczą robotnicy przez rozwijanie współwładnictwa pracy i racjonalizatorstwa, przez wprowadzenie nowych norm pracy, oszczędzanie surowców, materiałów pomocniczych, paliwa itd. O ten sam cel walczą cały przemysł i handel przez doskonalenie procesów technologicznych, przez zastępowanie tam, gdzie to jest możliwe, surowców zagranicznych surowcami krajowymi i przez lepszą organizację pracy oraz przez sprawniejszą organizację obrotu towarowego. O ten sam cel walczą wreszcie cały nasz lud pracujący wyperając i ograniczając elementy kapitalistyczne i rozbudowując socjalistyczny przemysł, socjalistyczny aparat handlowy i skupu i socjalistyczny aparat finansowy.

Przed dwoma miesiącami przy wprowadzaniu reformy walutowej Rząd stwierdził, że jednym z jej zasadniczych celów jest stworzenie mocnej waluty jako narzędzia walki o dalszą obniżkę kosztów własnych, a przez to samo i o potaniecie produkcji, a co za tym idzie i o stopniowe zmniejszanie cen.

Ogłoszone dziś uchwały Rady Ministrów w sprawie obniżki cen nie

których artykułów zaopatrzeniowych i inwestycyjnych są zapoczątkowaniem tej właśnie polityki zmniejszania cen, zapowiedzianej w Planie Sześcioletnim i umożliwionej przez reformę walutową.

Polityka gospodarcza Polski Ludowej przynosi ze sobą stały wzrost spożycia szerokiej mas ludności. Dokonana obecnie obniżka cen niektórych artykułów masowego spożycia umożliwiona przez wzrost produkcji i jej potaniecie przyczyni się do dalszego wzrostu spożycia. Jeszcze silniej wystąpi różnica między sytuacją ludności pracującej w budującej socjalizm Polsce a sytuacją ludności pracującej w krajach kapitalistycznych.

Oto na przykład w Anglii przed wojną spożywano przeciętnie czterdzieści dwa tysiące ton mięsa rocznie, a w roku 1949 — spożyte mięso wyniosło tylko 31,9 tysięcy ton. W Danii, która służyła niegdyś z wysokiej konsumpcji artykułów żywnościowych mięso wieprzowe podrożało we wrześniu 1950 r. o 65 proc.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja ludności pracującej w najpołudniowym kraju kapitalistycznym w Stanach Zjednoczonych. Wskaźnik hurtowych cen artykułów żywnościowych podrożał w USA w okresie od lutego do października 1950 r. z 156,3 do 172,5. Od chwili, zwłaszcza gdy imperialiści amerykańscy rozpoczęli politykę agresji w Korei, ceny nie przestają skakać w górę.



Droga zmiana stała do pracy

(Dokończenie na str. 2-cj)

# Lud niemiecki pragnie jedności i pokoju

## Pismo przewodniczącego Izby Ludowej NRD J. Dieckmanna do przewodniczącego Bundestagu w Bonn dr Ehlersa

BERLIN (PAP). — Jak donosi agencja ADN, przewodniczący Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej Johannes Dieckmann skierował dnia 30 grudnia 1950 r. do przewodniczącego Bundestagu w Bonn dr. Ehlersa pismo, w którym podkreśla konieczność rychłego porozumienia między przedstawiciela-

mi obu części Niemiec w myśli propozycji premiera NRD Otto Grotewohla. Zwracam się do Pana — oświadczam na wstępie przewodniczący Izby Ludowej — w imię odpowiedzialności, jaką ponosimy, z racji stanowiska, wobec całego narodu niemieckiego i w trosce o to, by naród nasz mógł nareszcie cieszyć się trwałym pokojem i żyć w przyjaźni ze wszystkimi narodami świata.

W dniu dzisiejszym upłynął miesiąc od chwili gdy premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej wyśtosiwał do kancлера związkowego propozycję przeprowadzenia rozmów między przedstawicielami obu republik niemieckich dla rozwiązania zagadnień ogólnie - niemieckich. Nie ulega wątpliwości, że przeważająca większość naszego narodu oczekiwania nierozłącznej pozytywnej odpowiedzi na te propozycje.

Tymczasem — jak podkreśla dalej Johannes Dieckmann — rozbiście Niemiec stwarza groźne niebezpieczeństwo zaniku poczucia jedności i między obu częściami narodu niemieckiego. Powinniśmy więc — czytamy następnie w liście — zapobiec ostatecznemu rozdarciu Niemiec i upadkowi narodu niemieckiego. Gdy chodzi o ten żywoty problem, jedynymi są bez względu na wszelkie inne różnice opinii, wszyscy demokraci Niemieckiej Republiki Demokratycznej — socjaliści, liberalni, chrześcijańscy i narodowi. Nie chciałbym przypuszczać — dopóki nie mam przeciwnych dowodów, które by temu przeczyły — by w Republice Związkowej mogło być inaczej. Sam urodziłem się w północnej części kraju i wiem z niezliczonych rozmów i z listów zachodnio - niemieckich brać i siostr, że również na zachodzie naszej wspólnej ojczyzny lud nasz nie chce rozbięcia i podziału, nie chce wojny i ponownego uzbrojenia, lecz tak jak my, pragnie jedności Niemiec i pokoju.

Skożo zaś tak jest, nie powinien pozostawać dłużej bez pozytywnej odpowiedzi apel premiera Otto Grotewohla, skierowany na zachód, zgodnie z wolą ludności wschodniej części naszej wspólnej ojczyzny w imię dobra całych Niemiec. Proszę Pana, aby podobnie jak ja w moim zakresie, użył Pan swoich wpływów w tym celu, aby Nowy Rok wszedł do historii jako rok zwycięstwa niemieckiej woli pokoju i jedności.

## Braterskie pozdrowienia związkowców polskich dla zagranicznych towarzyszy

WARSZAWA (PAP). Z okazji nowego roku Centralna Rada Związków Zawodowych, wysłała listy i depeche do Światowej Federacji Związków Zawodowych, Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, do Wszechchińskiej Fede-

racji Zw. Zaw., Zjednoczenia Zw. Zaw. Północnej Korei, Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych i centrali związkowych państw demokracji ludowej oraz do Generalnej Konfederacji Pracy we Francji, Włoskiej Konfederacji Pracy i do Centrali Postępowych Związków Zawodowych w Holandii.

Również zarządy główne poszczególnych związków i rady zakładowe przesyłają pozdrowienia dla towarzyszy związkowców pierwszego państwa socjalistycznego, państw demokracji ludowej i robotników państw kapitalistycznych. Zw. Zaw. Górników wysłał m. in. depeche do górników francuskich i brytyjskich. Warszawska Rada Zw. Zaw. — do londyńskiej Rady Zw. Zaw.

„Wzorem i natężeniem w prowadzonej przez nas walce jest Związek Radziecki, jego ofiarna klasa robotnicza oraz twórcza i organizatorska praca Radzieckich Związków Zawodowych — czytamy w liście Centralnej Rady Zw. Zaw. do WCSPS. — Nasza klasa robotnicza z podziwem śledzi rozwój pokojowej gospodarki ZSRR.

Nasz Plan 6-letni będziemy realizowali, zacieśniając coraz bardziej więzy przyjaźni z Wami, z Waszym krajem — ojczyzną socjalizmu, ojczyzną proletariatu całego świata.”

„Zapewniamy Was — głosi depecha do Zjednoczenia Związków Zawodowych w Północnej Korei — że całą duszą jesteśmy z Wami w Waszej bohaterkiej walce przeciwko krwawym zabójcom anglo - amerykańskim i ich slugom lisymanowski.”

## Owoce słusznej polityki

(Dokończenie ze str. 1-ef)

Ta polityka pogarszania warunków życiowych ludności pracującej w krajach kapitalistycznych trwa i przybiera na sile zwłaszcza w związku z polityką zbrojeniową imperialistów. Niedawno Truman zapowiedział, że ludność Ameryki będzie musiała więcej pracować, więcej płacić podatków, mniej spożywać. To samo obiecał narodowi angielskiemu rząd labourystowski i wszystkie inne rządy kapitalistyczne. Dzieje się to wtedy, gdy w Związku Radzieckim, w trzecim kwartale 1950 r. ludność zakupiła o 37 proc. więcej towarów przemysłowych i o 30 proc. więcej żywności niż w trzecim kwartale roku 1949.

Obok wzrostu cen artykułów powszechnego użytku, w państwach kapitalistycznych nieustannie rosną również ceny inwestycyjnych wyrobów przemysłowych. W USA od lutego do października 1950 r. wskaźnik cen artykułów chemicznych podskoczył z 115,3 do 137,3, a metali nieczelnych z 128,1 do 268,4. W Anglii ceny hurtowe artykułów przemysłowych wzrosły w przeciągu roku z 243,3 do 301.

Polska Ludowa natomiast przeprowadza od 1 stycznia 1951 roku obniżkę cen wielu artykułów zaopatrzeniowych i inwestycyjnych. Jest to zasadniczy zwrot w naszej polityce cen w tej dziedzinie. Oznacza to, że koszt naszego planu inwestycyjnego ulega redukcji, mimo, że wybudujemy taką samą ilość obiektów jak to było przewidziane poprzednio. Innymi słowy — będzie my znacznie taniej niż dotychczas budować nowe fabryki, instalować nowe maszyny, budować domy mieszkalne, szpitale, świetlice itp. Obniżka cen artykułów zaopatrzeniowych i inwestycyjnych pociągnie również za sobą zmniejszenie wydatków budżetowych Państwa.

Dokonana obniżka niektórych cen, idąca w parze z pełną stabilizacją innych cen i będąca zapoczątkowaniem realizacji wszystkich zapowiedzi w tym względzie Planu Sześcioletniego będzie przyjęta przez ludzi pracy ze zrozumiałym zadowoleniem. Na troskę Rządu o nieustanne podnoszenie poziomu życia ciowego ludzi pracy, klasa robotnicza i wszyscy pracujący odpowiadają w 1951 roku dalszym wzmożeniem walki o podniesienie wydajności pracy, o obniżenie kosztów własnych, o zwiększenie rentowności przemysłu, o rozwój gospodarki socjalistycznej coraz lepiej i pełniej służącej potrzebom człowieka i sprawie utwardzenia pokoju.

## Załoga ukrowni »Głuszyce« wysoko przekroczyła roczny plan produkcji

Załoga cukrowni „Czestochowa” po wykonaniu w dniu 13 grudnia rocznego planu produkcji podjęła zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 71-iej rocznicy urodzin Generalissimusa STALINA. Wykonała je w 136,5 proc. Zamiast dodatkowych 800 ton cukru ponad plan, jak głosiło zobowiązanie, wyprodukowano 1092 tony cukru. Poprzednie zobowiązania podjęte w dniu 2 października 1950 r. dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrótców Pokoju wykonane zostały w 395,5 proc. i przyniosły dodatkową produkcję wartości 581.281 t. 507)

## Spółceństwu radzieckie entuzjastycznie wita uchwałę rządu o budowie kanału Wołga-Don

MOSKWA (PAP). Entuzjastycznie i radośnie powitał naród radziecki historyczną uchwałę Rady Ministrów ZSRR w sprawie przyspieszenia budowy kanału Wołżańsko - Dońskiego i potężnego systemu hydroenergetycznego, które połączą wszystkie morza europejskiej części ZSRR i stworzą jednolity szlak wodno - transportowy.

Jak wiadomo kanał Wołga - Don oddany zostanie do użytku już w 1951 roku. Wiosną roku 1952 nowym szlakiem wodnym popłyną pierwsze statki. O gigantycznym znaczeniu jakie posiadać będzie dla radzieckiej żeglugi i śródlądowej uruchomienie kanału Wołga - Don świadczy m. in. fakt, iż w basenie Wołgi mieszka około 25 proc. ludności Związku Radzieckiego.

Moskwa stanie się portem 5 mórz: Białego, Bałtyckiego, Kaspijskiego, Azowskiego i Czarnego. Całkowicie zmieni się oblicze miast położonych wzdłuż przyszłych arterii wodnych.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR wywołała ogromne zainteresowanie radzieckiej opinii publicznej. Dzienniki zamieszczają obszernie artykuły najwybitniejszych specjalistów - geologów, hydrotechników, inżynierów, chemików itd. poświęcone budowie żeglownego kanału Wołżańsko - Dońskiego oraz związanemu z nim systemowi irygacyjnemu w obwodzie rostowskim i stalingradzkim.

Dzienniki podkreślają, że ten nowy obiekt budownictwa staliniowskiego, który oddany będzie do użytku pierwszy wśród wielkich budowli hydroenergetycznych prowadzonych w ZSRR — będzie wspaniałą szkołą i skarbnicą doświadczeń dla budowniczych pozostałych gigantycznych systemów hydroenergetycznych w ZSRR.

S. Żuk, kierownik przedsiębiorstwa „HYDROPROJEKT”, — organizacji projektującej wszystkie obiekty budownictwa hydroenergetycznego w ZSRR, kreśli na łamach dziennika „PRAWDA” historię kanału Wołga-Don. Stwierdza on m. in., iż począwszy od XVIII wieku opracowano kilkadziesiąt projektów przewidujących połączenie Wołgi z Donem w dolnym biegu tych rzek. Żaden jednak z tych projektów nie został zrealizowany, gdyż przekraczało to możliwości caratu i ustroju kapitalistycznego. Budowa kanału Wołga - Don rozpoczęła została jeszcze przed wojną w myśli wskazówek Stalina. W latach wielkiej Wojny Narodowej budowa kanału zo-

stała wstrzymana, lecz nawet wtedy prowadzone były na podstawie wskazówek STALINA prace projektodawcze. W roku 1948 budownictwo zostało wznowione. Obecnie Rząd Radziecki postanowił przyspieszyć terminy budowy o dwa lata. Pracownicy „Wołgodostroju” i „Hydroprojektu” twierdzą w zakończeniu Żuk — zapewniają Partię, Rząd i towarzysza STALINA, iż powierzone im zadania zbudowania szlaku wodnego Wołga-Don wykonają w ustalonym przez Rząd terminie.

## Przechodzą na stronę Armii Ludowej

Podajemy w całości korespondencję W. Kornilowa zamieszczoną w numerze „Prawdy” z dnia 29 grudnia 1950 roku.

Coraz częściej na frontach koreańskich można zaobserwować następujący obraz: wąskimi ścieżkami górskimi, drogami polnymi, bądź też na przelaj po zaśmieconym polu, z nie przyjacielskiej strony idą w kierunku pozycji Armii Ludowej ludzie, wymachując chustkami, ręcznikami, białymi serwetkami.

Są to żołnierze i oficerowie armii Li Syn - mana, którzy nie chcą więcej służyć sprzedajnemu reżimowi antyludowemu, nie chcą przelewać krwi w interesach amerykańskich imperialistów.

Żołnierze i oficerowie Li Syn - ma na przechodzą na stronę Armii Ludowej pojedynczo, grupami i całymi oddziałami. Ludzie ci, którzy wy dostali się z faszystowskiego piekła, chętnie opowiadają, co skłoniło ich do zerwania z kliką Li Syn - mana.

Podporucznik Lian Cin-ki, dowódca sekcji III batalionu 6 dywizji marnionkowej armii opowiada: „W swoim czasie padłem ofiarą kłamliwej propagandy amerykańskiej. Kiedy wzięto mnie do wojska wbijano mi do głowy, że powinienem bronić ojczyzny przed komunistycznym niebezpieczeństwem, że bolszewicy zagrażają rzekomo pokojowej pracy ludności Korei. Przekonałem się jednak, że dzieje się coś wręcz przeciwnego; nie komunizm, lecz interwencja amerykańska rozpętała wojnę w Korei; nie komunizm, a właśnie amerykańscy mordercy przestępcy i wale mego kraju w ru-

## W rocznicę powstania Krajowej Rady Narodowej

W noc sylwestrową 1943/44 w Warszawie zebrał się pod przewodnictwem towarzysza BOLESŁAWA BIERUTA konspiracyjny działacz demokratyczny, by powołać przedstawicielstwo narodu — Krajową Radę Narodową.

Od tego pamiętnego dnia mija siedem lat. Były to lata długie, lata niezwykle, wypełnione pracą i walką, lata zwycięskiego marszu narodu, w ciągu których naród polski prowadzony przez swą partię robotniczą, pokonywał trudności — zdawałoby się nie do przezwyciężenia, dokonywał zadań potężnych — na miarę w historii naszej ojczyzny nie spotykana. W czasie — rocznica KRN staje się coraz odleglejsza, lecz data 31 grudnia 1943 nie blednie — przeciwnie z roku na rok nabiera coraz mocniejszych barw, coraz pełniej rozumiemy doniosłość tego pamiętnego aktu.

KRN powstała w przededniu wyzwolenia Polski przez Armię Radziecką, powstała w momencie decydującej walki o władzę, gdy rząd londyński i reakcyjne organizacje burżuazyjno - obszarncze w kraju robiły wszystko, aby przechwycić władzę w swe ręce, aby owdłnąć aparatem władzy w chwili gdy najędźsza hitlerowska poniesie ostateczną klęskę. Zbrodnica, jawnie zdradziecka polityka reakcji, która dążyła do wywołania konfliktu zbrojnego z Armią Radziecką, musiała wywołać i wywołała opór wszystkich prawdziwie patriotycznych i postępowych elementów w kraju. Nieodczymnym stało się natychmiastowe powołanie do życia prawdziwego przedstawicielstwa narodu, zdolnego pokierować dalszą walką narodowo - wyzwolającą, przedstawicielstwa, które by zjednoczyło wszystkie siły demokracji polskiej.

Do tego historycznego aktu mogła doprowadzić tylko prawdziwie patriotyczna, prawdziwie rewolucyjna partia, mobilizująca masy do walki z wrogiem, partia ciesząca się zaufaniem mas. Tą partią była Polska Partia Robotnicza — która podczas lat okupacji organizowała naród polski do walki, tworzyła szeroki front demokratyczny klasy robotniczej, chłopstwa i inteligencji, do walki o wyzwolenie narodowe i władzę ludu. Polska Partia Robotnicza stała się też inicjatorką KRN.

Towarzysz BIERUT określił proklamowanie Krajowej Rady Narodowej jako akt rewolucyjny, który „zapoczątkował nowy okres w walce klasy robotniczej i narodu”.

O przełomowej wadze powstania KRN zdecydowały następujące fakty:

Krajowa Rada Narodowa była zjednoczeniem wszystkich postępowych i patriotycznych sił narodu polskiego i przewodziła klasie robotniczej do walki o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Krajowa Rada Narodowa była narzęciem walki o władzę ludową i podzielnym ośrodkiem władzy mas ludowych z klasą robotniczą na czele.

Krajowa Rada Narodowa była ośrodkiem myśli politycznej, widzącej w sojuszu, solidarności i przyjaźni z ZSRR gwarancję istnienia i rozwoju Polski jako państwa rządzonego przez lud i realizującego interesy i dążenia klasy robotniczej i całego ludu pracującego.

Te oto momenty sprawiły, że Krajowa Rada Narodowa była kierowniczym organem szerokiego frontu demokratycznego, w bezpośredniej walce o demokrację ludową w Polsce. Jako formy dyktatury proletariatu. Kierownicza rola klasy robotniczej i Polskiej Partii Robotniczej w szerokim froncie ludowym uchroniła go przed zejściem na manowce ugody i kompromisów z burżuazją, do czego — jak wiadomo — pchały ówczesne elementy prawicowo - nacjonalistyczne. Powiązanie zaś walki wyzwolającej mas ludowych pod kierownictwem klasy robotniczej ze zwycięskim marszem wyzwolenym Armią Radziecką umożliwiło odniesienie zwycięstwa.

## „ZWIĄZEK RADZIECKI UMOŻLIWIŁ POWSTANIE DEMOKRACJI LUDOWEJ, BO ZADECYDOWAŁ O KŁĘSCIE FASZYZMU W EUROPIE. ZWIĄZEK RADZIECKI UMOŻLIWIŁ POWSTANIE DEMOKRACJI LUDOWEJ, BO BEZPOŚREDNIA OBECNOŚĆ ARMII RADZIECKIEJ OBEZWŁADNIŁA NASZEGO WROGA KLASOWEGO”.

(B. Bierut).

W ciągu sześciu lat, które dziela nas od chwili odzyskania niepodległego bytu, Państwo Ludowe pogłębia nieustannie historyczne przeobrażenia zapoczątkowane zdobyciem władzy przez masy pracujące.

Rok 1950 był na tym polu rokiem przełomowym — doniosła ustawa o Radach Narodowych, uchwalona przez Sejm, wciągnęła jeszcze silniej masy do udziału w rządzeniu państwem, rozwinęła jeszcze bardziej aktywność mas ludowych w budownictwie nowego ustroju społecznego, wzmocniła władzę Ludowego Państwa.

Rady Narodowe, którym początek dała powstała na przełomie 1943/44 roku Krajowa Rada Narodowa — są dziś potężnym orężem ludu polskiego w walce o pomyślne wykonanie Planu 6-letniego, w walce o budowę podstaw socjalizmu na wsi i w mieście.

Rocznice Krajowej Rady Narodowej obchodzimy w dniu nowego roku. Jest w tym głębszy symbol i głębszy sens. Powstanie Krajowej Rady Narodowej było nowym rokiem Polski Ludowej, Polski Socjalistycznej.

J. K.

nu. Tam, gdzie stanęła noga lisymanowskiego żołnierza, pozostawały opustoszone miasta, ograbione domy, zakatowani ludzie. Oto, dlaczego zerwaliśmy z armią Li Syn-mana i podaliśmy ręce swym prawdziwym braciom i przyjaciółom”. Dziś ludzie ci zasilają szeregi Armii Ludowej i walczą w jej szeregach przeciwko amerykańskiemu interwencji. W. Kornilow

## Na znak protestu przeciw służalcei wobec USA polityce rządu Ben Guriona

## Posel Izraela w Polsce podał się do dymisji

WARSZAWA (PAP) Posel państwa Izrael w Polsce, minister pełnomocny p. Borzillaj złożył swemu rządowi podanie o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska na znak protestu przeciwko pro-imperialistycznej, wojennej polityce rządu Izraela i poparciu przez rząd Izraela agresji Stanów Zjednoczonych w Korei. Wrzaz z posłem Borzillajem podał się do dymisji z tych samych motywów politycznych niemal wszyscy pracownicy dyplomatyczni poselstwa Izraela w Warszawie: radca poselstwa p. Ukhmani, sekretarz — p. Dagan, oraz attache, — p. Kopyt.

# Gospodarka polska w roku 1950

**P**RODUKCJA PRZEMYSŁOWA W 1950 ROKU 2,5 RAZA WIĘKSZA NIŻ W ROKU 1949, A 4-KROTNIENIE WIĘKSZA NIŻ PRZED WOJNĄ, WZROST WYTWÓRCZOŚCI ROLNICZEJ O 50 PROCENT, BUDOWA I ODDANIE DO UŻYTKU OKOŁO 1300 OBIEKTÓW, W TYM 230 WIELKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH, I O DWOJENIE W SZESZCIOLECIE MASY TOWAROWEJ PRZEZNACZONEJ NA SPOŻYCIĘ LUDNOŚCI, RODZYŹNIENIE STOPY ŻYCIOWEJ O 50—60 PROCENT, POTĘŻNY ROZWOJ SŁUŻBY ZDROWIA, NAUKI, OSWIATY I KULTURY ORAZ URZĄDZEŃ SOCJALNYCH, POSTĘP TECHNICZNY I MECHANIZACJA PRACY — oto wielkie, historyczne i porażające zadania postawione przed narodem przez uchwalony w r. 1950 Plan 6-letni, plan budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Jednakże nie można ograniczać znaczenia tego Planu jedynie do spraw gospodarczych. „Myłoby się ten — powiedział Bolesław Bierut — kto by w Planie 6-letnim widział tylko suche, chłodne dane i liczby, same tylko liczby i wykazniki ilościowe, zdumiewające swą wielkością i wymową, po prostu nie wyrażające tylko zwykłych rachunków, zestawień cyfr, ale — dowodem, gdyż w Planie 6-letnim dostrzegaliśmy tylko liczbami, dowodem jego siły, ale niewiedzieliśmy, że to jest także faktem, że realizacja planu przeobrażała do granic nowe stosunki społeczne. Plan 6-letni — to program nie tylko gospodarczy, lecz równocześnie ideologiczny, polityczny, społeczno-ustrojowy”.

Minał pierwszy rok pracy nad realizacją tego programu, okres stanowiący niekiedy praktyczny sprawdzian naszych możliwości rozwojowych, pierwszy egzamin naszych umiejętności, jak stopnia przygotowania do wykonania wielkich zadań sześciolecia. Od rezultatów naszej pracy w r. 1950 bowiem zależy w poważnej mierze powodzenie naszych zamierzeń na cały okres 1950 — 1955.

Zadania planu na rok ubiegły nie były łatwe. Rok 1950 był wypełniony walką o 22-procentowy wzrost produkcji przemysłowej, 6,4-procentowy wzrost wytwórczości rolniczej, a realizacją inwestycji wartych 14,73 miliardów zł. (w nowej walucie), tj. o 57 proc. więcej niż w r. 1949, o wzrost wydajności pracy w przemyśle o 8,4 proc. o zwiększenie o 3 proc. masy towarowej na rynku, o harmonijny, dynamiczny rozwój wszystkich innych dziedzin gospodarki narodowej.

Stałowskie hasło: „KADERY DE WYDUJA O WSZYSTKIM” zostało postawione w roku 1950 przez IV Plenum KC PZPR w centrum uwagi naszej partii, rządu, władz gospodarczych i oświatowych oraz całego społeczeństwa. IV Plenum usłwia domło wszystkim ścisły związek i zależność między realnością naszych wielkich zamierzeń, a planowym mobilizowaniem, przygotowaniem i szkoleniem nowych oraz podnoszeniem kwalifikacji i należytych wykorzystaniem istniejących kadr. Rozważne, wnikliwe doborowanie ludzi, opieka nad nimi, troska o człowieka pracy, wysuwanie na odpowiednie stanowiska najzdolniejszych synów klasy robotniczej i pracującego chłopstwa i szkolenie, nieustanne szkolenie — to wskazania IV Plenum, które stały się w tym samym dniu w naszym życiu. W tym samym dniu w naszym życiu.

Podobnie jak w latach poprzednich rozwijała się w roku ubiegłym walka o wyższą wydajność pracy. Klasa robotnicza zainicjowała nowe formy współzawodnictwa. Znany górnik Wiktor Markiewka pierwszy podjął zobowiązania długofalowe i dał początek nowemu ruchowi, który w naszym tylko przemyśle węglowym objął 14 tys. robotników.

Górnicy Szule i Paweł Filak zapoczątkowali współzawodnictwo o lepsze wykorzystanie urządzeń mechanicznych, w przemyśle bawelnianym odbywały się konkursy o tytuł najlepszej prądki, wielu naśladowców, zwłaszcza wśród młodzieży, znalazła komsomołka Lidia Korabielnikowa, inicjatorka, tzw. kompleksowego oszczędzania, rozpoczęło się współzawodnictwo o jak najlepsze wyniki w szkoleniu sił niewykwalifikowanych przy warsztacie pracy, współzawodnictwo o kulturę miejsca pracy itp. itp.

Odsetek współzawodniczących wzrósł w końcu ubiegłego roku do 70 proc. ogółu zatrudnionych w gospodarce społecznej. Ilość robotniczych pomysłów racjonalizatorskich była w r. 1950 czterokrotnie większa niż w roku poprzednim. Zobowiązania produkcyjne, podejmowane dla uczczenia 1 Maja, 22 Lipca, 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obródców Pokoju, dały ponadplanową produkcję wartości setek milionów złotych.

W r. 1950 upowszechniło się w klasie robotniczej zrozumienie konieczności rewizji norm pracy, zgodnie z zachodzącymi ulepszeniami technicznymi i organizacyjnymi. Realizacja norm w budownictwie doprowadziła w ciągu trzech miesięcy do wzrostu przerobu na jedną roboczno-

godzinę o 20 proc. Podwyższenie norm w przemyśle, węgelnym podniosło np. już w pierwszym miesiącu po ich wprowadzeniu wydobyte węgla w ko-palni „Stalin” o 9,2 proc. Podobnie w przemyśle metalowym podwyższenie z inicjatywą robotników w wielu fabrykach norm pracy — dało poważny wzrost wydajności. Nowe normy pracy metalowców wstąpiły w pierwszym kwartale 1951 r. i stały obowiązujące. Z inicjatywą wzrost norm wystąpił również pracownicy przemysłu drzewnego i pelikarskiego.

Wzrostowi świadomości przeważającej części klasy robotniczej towarzyszyło zastrzeżenie walki z lenistwem i biernością, co wyrażało się m. in. uchwaleniem ustawy o odpowiedzialnej dyscyplinie pracy, wyznaczony przez państwo mierobitwu wśród zadowolonej części pracujących.

Różnorodne środki walki o wyższą wydajność pracy zostały uwiecznione — jak można sądzić z cząstkowych na razie danych — pełnym sukcesem. Wydatkami pracy w II kwartale r. ub. była o 12 proc. wyższa od wydajności analogicznego okresu roku 1949.

Rok 1950 przyniósł również dalsze pomyslnie rezultaty w dziedzinie ograniczenia i wypierania elementów kapitalistycznych z naszej gospodarki. W końcu pierwszego półrocza czynnych było o 42 proc. więcej detalicznych sklepów uspołecznionych, niż w tym samym okresie roku poprzedniego. Plan rozwoju sieci uspołecznionego detalicznego aparatu handlowego w III kwartale został przekroczony o 15 proc. Poważnie wzrósł skup artykułów rolnych przez uspołeczniony aparat handlowy.

Zasady podatku gruntowego zostały zreformowane tak, że najbardziej się chłopci płacą obecnie zaledwie 2 proc., a bogacze więcej — do 41,4 proc. od przychodowości swoich gospodarstw. Zastrzeżona została klasowa polityka kredytowa, kontrakcja skupu rolniczego i sprzedaży towarów przemysłowych na wsi. Wbrew zacieklej walce kulakstwa ze spółdzielczością produkcyjną, ruch ten przybrał bardzo poważnie na sile w roku ubiegłym. W końcu roku było już w Polsce ponad 2 tys. spółdzielni produkcyjnych. W okresie sie wów jesiennych było ich 1840, podczas gdy w siewach jesiennych w r. 1949 brało udział zaledwie 136 spółdzielni.

Poważnym ciosem dla elementów kapitalistycznych w mieście i na wsi była przeprowadzona w końcu października reforma walutowa, która pozbawiła je dwie trzecie nagrobionych kapitałów, a kulaków także dwie trzecie wierzytelności u ma-

wszehstronna pomoc Związku Radzieckiego. W czerwcu zawaraliśmy z ZSRR umowę gospodarczą, która stwarza nam mocne zaplecze surowcowe oraz zapewnia wydatną pomoc inwestycyjną, techniczną i kredytową w realizacji Planu 6-letniego. Już w r. 1950 otrzymaliśmy od ZSRR m. in. wyposażenie dla największej w Europie cementowni, pierwsze instalacje dla Nowej Huty, urządzenia dla elektrowni ciepłych i wodnych, maszyny dla przemysłu bawelnianego, urządzenia wiertnicze dla przemysłu naftowego oraz maszyny górnicze, budowlane i rolnicze, jak również licencje i metody fabrykacyjne oraz dokumentacje techniczne dla nowych zakładów przemysłowych. Udział Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, Chin Ludowych i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w zagranicznych obrótach handlowych Polski w ciągu trzech kwartałów roku 1950 doszedł do 59 proc. Rosnący odsetek obrotów z państwami obozu demokratycznego w naszym handlu zagranicznym zwiększa naszą siłę gospodarczą i daje podstawę do walki z dyskryminacją, stosowaną przez państwa imperialistyczne wobec krajów demokracji i socjalizmu.

Brak jeszcze ostatecznych informacji o wynikach naszej pracy w r. 1950. Jednakże dotychczasowe dane usprawiedliwiają w pełni optymizm, przekonanie, że pierwszy egzamin w okresie Planu 6-letniego zdaliśmy pomyślnie.

W ciągu ostatniego miesiąca niestannie napływały wiadomości o przedterminowym wykonaniu rocznego planu produkcyjnego przez całe gałęzie przemysłu. Należy do nich przemysł węglowy, chemiczny, elektrotechniczny, maszynowy, motoryzacyjny, wyrobów metalowych, energetyczny, hutniczy, precyzyjny i optyczny. Cały przemysł ciężki wykonał plan produkcji według wartości do dnia 12 grudnia. Przed terminem zakończył również pracę nad szerszym planem cały przemysł rolno-spożywczy, a także liczne gałęzie przemysłu lekkiego, jak wełniany, skórzaný, odzieżowy, papierniczy, cukrowniczy, szklarsko-ceramiczny, artykułów i tkanin technicznych oraz liczne, wielkie zakłady produkcyjne innych gałęzi przemysłu. Plan przewozów kolejowych został wykonany do dnia 15 grudnia.

W r. 1950 uruchomiliśmy produkcję artykułów nigdy dotąd w Polsce niewytwarzanych. Rozpoczęły pracę nowe fabryki, jak np. wytwórnia łożysk kulkowych, fabryka mas stalowych, Państwowe Zakłady Graficzne im. Rewolucji Październiko-

w r. ub. towarzyszył wzrost stopy życiowej mas pracujących. Realne płace w I półroczu r. 1950 były o 6 proc. wyższe, niż w tym samym okresie r. 1949. W r. 1950 wydatki na lecnicztwo społeczne wzrosły o 85 proc., a na akcje socjalną o 30 proc.; ilość izb mieszkalnych, oddanych do użytku — w ciągu 11 miesięcy, była o 50 proc. większa niż w r. 1949. Z wczasów skorzystało w ub. r. 550 tys. pracowników, setki tysięcy analfabetów nauczyło się czytać i pisać, rozwinięto się szkolnictwo wszystkich stopni, podwyższyliśmy do 12 dni mini-

mum urlopu dla pracowników fizycznych, skróciliśmy dzień pracy wykonywanej w warunkach szczególnie uciążliwych dla zdrowia. Klasę robotniczą państw kapitalistycznych u progu każdego nowego roku dręczy lek i niepokój. Co przyniesie nowy rok? Obniżkę płac, bezrobocie? Klasa robotnicza w państwie ludowym wolna jest od tego rodzaju trosk. Nowy rok to z pewnością okres twórczej, radosnej pracy, jeszcze szybszego rozwoju gospodarczego i związanego z nim wzrostu dobrobytu mas pracujących. J. F. Charnicki.

## Pokój zwycięży wojnę!



Plakat wykonany przez artystę-malarza W. Koreckiego.

„Narody świata nie chcą powtórzenia nieszczęść wojny. Walczą one z uporem o uirwalenie pokoju i bezpieczeństwa. W awangardzie walki o pokój i bezpieczeństwo kroczy Związek Radziecki, który odegrał ogromną rolę w zniszczeniu faszyzmu i który wypełnił swą wielką misję wyzwolenczą”.

J. STALIN

## Przykład i pomoc ZSRR

Obalenie panowania obszarów i kapitalistów, przeprowadzenie rewolucyjnych reform społecznych i ustanowienie władzy ludowej byłoby niemożliwe w Polsce bez historycznego zwycięstwa Związku Radzieckiego, bez pomocy ideologicznej, wojskowej, politycznej i gospodarczej, jakiej udzielił nam naród radziecki.

Braterskiemu sojusznikowi z krajem socjalizmu zawdzięcza naród Polski bezpieczeństwo i pokój, zawdzięcza powrót nad Odrę, Nysę i Bałtyk. Kiedy pod koniec zwycięskiego pierwszego roku Planu 6-letniego dokonujemy bilansu naszych osiągnięć i sięgamy myślą wstecz — stwierdzamy, że przykład i pomoc Związku Radzieckiego jest podstawą wszystkich sukcesów Polski Ludowej. Opiera się ona na sojuszu państwa zwycięskiego socjalizmu z państwem, które zdecydowanie wkroczyło na drogę budownictwa socjalistycznego, sojuszu opartego na rzeczywistości braterskich zasadach solidarności narodów budujących lepszą przyszłość.

Braterska, bezinteresowna pomoc Związku Radzieckiego uratowała nasz kraj przed głodem i epidemią, które zdecydowanie wkroczyły na drogę budownictwa socjalistycznego, sojuszu opartego na rzeczywistości braterskich zasadach solidarności narodów budujących lepszą przyszłość.

Dziś pomoc gospodarczą, finansową i techniczną wielkiego mocarstwa socjalistycznego umożliwiła nam realizację gigantycznego Planu 6-letniego. Bez radzieckich urządzeń i maszyn, bez radzieckich patentów i rysunków konstrukcyjnych, bez radzieckich kredytów i pomocy technicznej nie moglibyśmy nawet marzyć o realizacji planu budowy socjalistycznej stolicy, nie moglibyśmy marzyć o stworzeniu potężnego przemysłu, o zmniejszeniu i zastawieniu rolnictwa na tory gospodarki rolno-przemysłowej, jakim będzie Nowa Huta, lub największą naszą cementownią w Wierzbicy (woj. kielecki).

Pomoc i doświadczenia narodu radzieckiego pozwalają nam stosunko-

wo łatwo i szybko budować socjalizm w Polsce, podnieść stopę życiową ludności polskiej.

Od radzieckich stachanowców uczymy się nowego, socjalistycznego stosunku do pracy, od nich przejęliśmy zasady i formy socjalistycznego współzawodnictwa pracy.

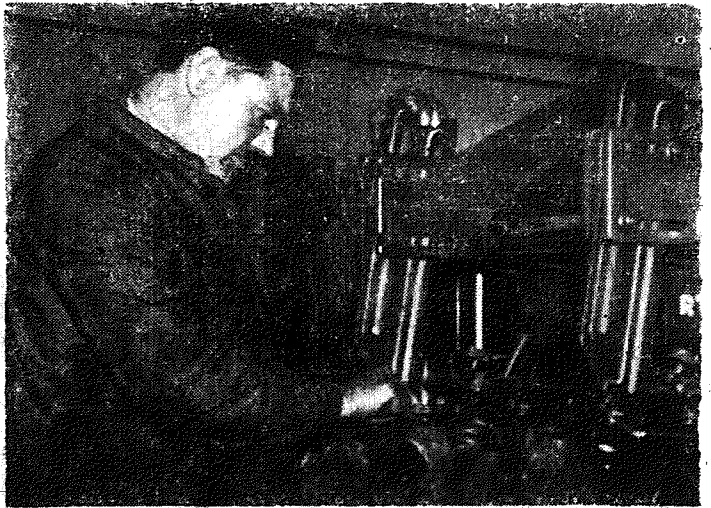
Radzieccy inżynierowie, technicy i planiści dzielą się z nami długoletnim doświadczeniem. Chłopi nasi na przykładzie kołchozów radzieckich przekonywują się o korzyściach zespolowej gospodarki na wsi i coraz śmielej wstępują na tę drogę.

Potężnym orężem w naszej walce o socjalizm są genialne dzieła Lenina i Stalina, udostępniane obecnie najszerszym masom ludzi pracy w Polsce. One nas chronią od błędów, one to pozwalają nam zmierzać pewnym krokiem do socjalizmu.

Naród polski przekonał się na faktach i widzi dziś jasno, że potęga Związku Radzieckiego oraz jego pomoc daje nam możliwość pokojowej pracy i chroni nas przed imperialistycznym jarzmem. Dziś w obliczu podstępnej, wrogiej Polsce polityki imperialistów amerykańskich, knujących nowe spiski wojenne wymierzone również przeciwko nam, braterska współpraca i wczasy sojuszu ze Związkiem Radzieckim napawa nas niezłomną wiarą w zwycięstwo sprawy pokoju, w zwycięstwo socjalizmu w Polsce.

Związek Radziecki jest czołową siłą obozu pokoju. Walczy on o zakaz broni atomowej, o ograniczenie zbrojeń, o zakaz propagandy wojennej. Związek Radziecki prowadzi politykę poszanowania Karty ONZ, poszanowania umów międzynarodowych. Stoi nieugięcie na stanowisku pokojowego uregulowania zagadnienia niemieckiego i przeciwstawia się zbrodniczej polityce remilitaryzacji zachodnich Niemiec.

Ta polityka wyraża najgłębsze pragnienia narodu polskiego, broni najżywczejszych naszych interesów. Ślad to wzrost świadomości wśród nas, że potęga Związku Radzieckiego, największe go w świecie mocarstwa, sojusz z nim, wspólna walka przeciw wspólnym wrogom, jest najlepszym zabezpieczeniem naszej niepodległości i suwerenności, jest gwarancją naszych dalszych sukcesów na drodze do socjalizmu!



Robotnicy Zakładów Sprzętu Transportowego Nr. 2 w Warszawie, pracują już na nowych normach, które wysoko przekraczają. Tokarz Kazimierz Karcewski pracujący przy wytaczaniu bloków samo-chodowych osiągnął 175 procent nowej normy.

rolnych i średniorolnych chłopów. Reforma pieniężna dała nam ponad to wysokowartościową walutę, dostosowaną do naszego rosnącego z miesiąca na miesiąc potencjału gospodarczego i ustaliła właściwy stosunek między złotym polskim a walutami państw kapitalistycznych.

Jednym z najważniejszych czynników rozwoju naszej gospodarki była w r. ub., podobnie jak w poprzednich latach,

wej, Dom Słowa Polskiego, zakłady miedzi i niklu i wiele innych. Nasza prężność gospodarcza, szybkie tempo rozwoju i pomoc radziecka umożliwiają nam już podejmowanie tak wielkich zadań, jak budowa Nowej Huty o olbrzymiej zdolności wytwórczej, jak wzniesienie nowych, wielkich miast socjalistycznych (Nowa Huta, Tychy), budowa kolei podziemnej w Warszawie itp. Rozwojowi naszej gospodarki

# Wspaniałe perspektywy rozwoju Kielecczyny w Planie 6-letnim

**R**OK 1950 ukoronowany zwyciężstwami wykonaniem przez masę pracujących miast i wsi planów produkcyjnych był rokiem przełomowym w życiu gospodarczym społeczeństwa Kielecczyny. W roku tym bowiem masę pracujących woj. kieleckie go przystąpiły do walki o wykonanie Planu 6-letniego, który zmienił zdecydowanie oblicze Kielecczyny, przekształcając ją z krainy o strukturze rolniczo-przemysłowej, w przemysłowo-rolniczą.

Plan 6-letni zmienił mapę gospodarczą woj. kieleckiego, wykreślając z niej białe plamy wielokowego znaczenia gospodarczego i kulturalnego.

**J**EDNYM z naczelnych zadań Planu 6-letniego w naszym województwie jest rozwój przemysłu. Wzrost jego wartości wyniesie 3,5 raza w stosunku do roku 1949, a czterokrotnie wzrośnie wartość produkcji przemysłowej na 1 mieszkańca. Wzrost ten spowodowany będzie olbrzymią rozbudową przemysłu już istniejącego, jego umaszynowaniem i usprawnieniem procesów technologicznych, jak również wybudowaniem około 30 wielkich i średnich zakładów przemysłowych, oraz prawie dziesięciokrotnym wzrostem produkcji socjalistycznego przemysłu drobnego.

Obok rozwijającego się potężnie w Planie 6-letnim przemysłu metalowego w tzw. Zagłębiu Starachowskim, a specjalnie w Starachowicach, Ostrowcu, Końskich, przemysł ten powiększy się o fabrykę grzejników w Wołowie, odlewnię w Radomiu, fabrykę rur i armatur w Kielcach i inne.

Przemysł metalowy zaopatrywany będzie w surowce w całości w kopalniach w województwie kieleckim, a także wielokrotnie powiększoną. Rozbudowana zostanie zwłaszcza, je dyma w środkowej Europie kopalnia pirytu „Staszic”. Przez poważne rozbudowanie również i przalnią rud, województwo kieleckie stanie się małym zagłębiem metalowym.

Specjalnie przyszłościowym przemysłem województwa kieleckiego będzie poważnie rozbudowany w oparciu o bogate surowce mineralne — przemysł chemiczny. Czołową pozycję w województwie naszego województwa jest nowoczesna, największa w Polsce, jedna z największych w Europie, cementownia w Wierzbicy, która produkować będzie najlepszy gatunek cementu — tzw. portlandzki. Słusznie załoga Wierzbicy nazywa szybko budującą się fabrykę — „kielecką Nową Hutą”.

Prawdziwym bogactwem Kielecczyny są gipsy. Natura dała je Kielecczynie w niewyobrażalnym wprost ilościach. W oparciu o gipsy buduje się w okolicach Buska nowoczesna fabryka kwasu siarkowego. Również w oparciu o gipsy wybudowane zostaną wielkie zakłady w Wierzbicy. Przemysł chemiczny dostarczy nam również nawozów sztucznych, produkcja których zaspokoi potrzeby województwa.

**P**OWSTANA wielkie fabryki w powiatach dotychczas zaniebanych, jak kosięcki i buski. W oparciu o przeprowadzone badania geologiczne wykorzystywane będą wszelkie zasoby mineralne, do których niewykorzystane. Przykładem tego będzie szerokie wykorzystanie bezwzględnie dotychczas pokładów gliny seledynowej, występującej w kamieniołomach w Wiśniowie i Daleyszach, która, jak badania wykazały, może przy produkcji preparatów owadobójczych (np. azofox do zwalczania szkodliwych szkodliwych) zastąpić drogi, sprowadzany z zagranicy talk. Inicjatywa robotników szerokiego wykorzystania zasobów ochry w powiecie koneckim znalazła praktyczne rozwiązanie. W oparciu o pokłady ziemi krzemionkowej w pow. opatowskim zostaną wybudowane zakłady przerobcze tego cennego surowca.

Również rozbudowany zostanie bardzo poważnie przemysł mineralny. Uruchomiony zostanie cały szereg wapieniarni tak, że w wapieniarni będącymi szereg innych województwa.

Niewykorzystane dotychczas bogactwa, jakimi są marmury kieleckie o różnych odcieniach, kolorach i właściwościach są również brane pod uwagę w Planie 6-letnim. Rozbudowana zostanie przez przemysł kluczowy marmurów Łelejowa, Szwecze, Bolechowiec, Ołowianka, Zygantówka, Morawica, a w okolicach Ciecina projektowany jest zakład obrabowy. Rozbudowane również zostaną kamieniołomy piasków miękkich w Pińczowie, Szydłowie i Kunowie.

Ponadto Plan 6-letni zakłada budowę kilku olbrzymich kamieniołomów kwarcytów w Górach Świętokrzyskich.

**S**PECJALNE znaczenie dla naszego województwa mieć będzie rozbudowa przemysłu materiałów budowlanych; powstanie tu obok kilkunastu dużych cegielni przemysłowych zakładów, cały szereg mniejszych zakładów przemysłu materiałów budowlanych, jak: cegielnie, gipsiarnie, dachówczarnie, betoniarne, kaflarnie itp. Między innymi rozbudowane będą zakłady w Wołowie, gdzie produkowane są nowe gatunki cegły, piaskowo-cementowej w oparciu o odpady surowcowe, oraz wapieniarni w Tokarni i inne nieczynne dotychczas zakłady jak np. „Rogalin” w Starachowicach. Rozwinięta też zostanie produkcja piasków formierskich, żwiru, gliny szlachetnych w Parszowie i Suchedniowie, gliny bentonitowej w Dwikożach itp.

Rozbudowana zostanie kopalnia miedzi, która ma dość duże perspektywy rozwojowe.

Ze względu na tradycje, odpowiednią rolę w oparciu o surowce zostanie rozbudowany przemysł drzewny z fabryką płyt pilśniowych w Koniopoliu na czele.

Przemysł drobnym drzewnym wzrośnie około 20 razy.

Poważnym źródłem zatrudnienia dla kobiet będą fabryki przemysłu przetworczego w Dwikożach, fabryki porcelany, wafel i ciastek w Ostrowcu oraz wielka fabryka przemyślnictwa odzieżowego w Kielcach. Przemysł rolnej reprezentować będzie wielka roszarnia.

**T**O krótkie i niepełne wyliczenie zakładów przemysłowych daje nam ogólny obraz rozwoju przemysłu. Dodac trzeba, że przemysł ten zlokalizowany został w powiatach dotychczas zaniebanych go spodarczo i rozwijać się będzie w oparciu o miejscowe niewykorzystywane surowce, o odpady przemysłu kluczowego.

Ostatnia uchwała Prezydium Rządu nakłada na przemysł drobnym obowiązek produkcji artykułów żywnościowych, luksusowych. Przemysł miejscowy spółdzielczy,

którego wzrost wyniesie 94,3 proc., pracować będzie również w kierunku ku znacznego zwiększenia usług.

**M**niej efektywnymi, niż przemysłowe, ale może najważniejszymi, bo stwarzającymi podstawy i warunki do olbrzymiego rozwoju Kielecczyny w latach następujących Planu, są inwestycje kolejowe w naszym województwie.

To, czego nie mogły przez całe dziesięciolecie i czego nie zrealizowałyby przez następne dziesięciolecie rządy kapitalistyczne, — pas ustrój zrealizuje w ciągu 6 lat. Zniknie nareszcie wiekowe upośledzenie południowych powiatów Kielecczyny. Budująca się już linia kolejowa Kielce — Zabno przez Busko — Nowy Korczyn, jest wspaniałą inwestycją Planu 6-letniego; przyczyni się ona do rozwoju przemysłu wzdłuż tej linii kolejowej, połączy Busko i Solec z Kielcami i Krynica, Krakowem i Pińczowem, zbliży bogate powiaty do centrów przemysłowych województwa. Linia ta będzie wybudowana już w pierwszych latach planu. W dalszych latach budowana będzie linia Sędziszów — Szczerzeszyn, która przebiegać będzie przez nasze południowe powiaty, oraz linia Zawiercie — Warszawa, która przebiegać będzie przez zaniebране dotychczas powiaty włoszczański, konecki i opoczyński. Jeśli do tego olbrzymiego planu rozbudowy komunikacji dodamy rozbudowę i przebudowę wszystkich kolejk wąskotorowych, rozpocznie regulacji rzek, rozbudowę portów na Wiśle, oraz bardzo znaczną rozbudowę sieci dróg bitych, to widzimy, że raz na zawsze zlikwidowana zostanie niesławne powiedzenie „kieleckie drogi”. „kielecka komunikacja”.

**W**równie szerokim stopniu Plan 6-letni uwzględni potrzeby rolnictwa w województwie kieleckim.

Wartość produkcji rolniczej ogółem wzrośnie o 42 proc. w tym produkcji roślinnej 33 proc. i produkcji hodowlanej o 53 proc. Wartość produkcji rolniczej na jednego zatrudnionego w rolnictwie wzrośnie o 50 proc. Prze-

widuje się znaczny wzrost procentowy powierzchni zbiorów pszenicy do powierzchni zbiorów żyta. Stosunek ten wynosił w roku 49 — 23,6 proc., a w roku 55 będzie wynosił 33,6 proc., czyli przewiduje się wzrost o 64 proc. To charakteryzuje kierunek uprawy zbóż. Przewiduje się wzrost plonów z ha, który wynosić będzie dla pszenicy — 35 proc., żyta — 23 proc., jęczmienia — 44 proc., ziemniaków — 16 proc., buraków cukrowych — 27 procent.

Ogólne zbiory zbóż wzrosną o 16 proc. (w tym pszenicy o 71 proc.), buraków cukrowych o 133 proc. i nasion oleistych i włóknistych o 287 procent.

Do tych osiągnięć naszego rolnictwa przyczyni się niewątpliwie rozwój ruchu spółdzielczości produkcyjnej, coraz większa mechanizacja i wyższe metody uprawy roli w PGR-ach oraz planowa rozbudowa sieci POM-ów.

Plan podniesienia hodowli przewiduje wzrost pogłowia trzody chlewnej o 76 proc., a owiec o 83 proc. Najbardziej wzrośnie hodowla owiec, co tłumaczy się odpowiednimi warunkami hodowli i nakazaną przez V Plenum KC PZPR podwyżką produkcji krajowych surowców włókienniczych.

**P**lan 6-letni jest planem troski o człowieka. Temu celowi służą olbrzymi rozwój sieci sklepów detalicznych, której wzrost wynosi 66 proc. Ilość mieszkańców obsługiwanych przez 1 sklep wynosić będzie w mieście 262, na wsi 513. Dla zaopatrzenia województwa wybudowana będą duże chłodnie w Kielcach i Ostrowcu, oraz bekoniarnia w Sandomierzu. Wzrośnie bardzo znacznie ilość zakładów zbiorowego żywienia (o 631 proc.), które zwrócą specjalną uwagę na jakość potraw i obsługi.

Wyrazem troski o człowieka pracy, a zwłaszcza o kobietę, jest olbrzymi wzrost liczby przedszkoli (przeszło dwukrotnie) oraz szkół podstawowych i zawodowych. Wybudujemy w Planie 6-letnim 1195 izb szkolnych, liczbą świetlic wzrośnie o 115 proc., domów kultury przeszło 5 i półkrotnie. Liczba punktów bibliotecznych o 61 proc., liczba gromad wiejskich zra-

diofonizowanych o 38. Liczba kin wiejskich wzrośnie 33 razy. Liczba łóżek szpitalnych wzrośnie dwukrotnie, ośrodków zdrowia o 110 proc., łóżek miejskich o 367 proc. i wiejskich sezonowych 11-krotnie.

Plan przewiduje utworzenie w Kielcach Wyższej Szkoły Pedagogicznej. W miastach zwiększy się przeszło 2-krotnie liczba zakładów kanalizacyjnych i wodociagowych, długość ulic, regulowane będą rzeki w miastach, zwiększony fabor zakładów oczyszczania.

Już w pierwszych latach planu nie które miasta, np. Kielce, otrzymają gaz.

Najwidoczniejsza jest troska Rządu Ludowego o klasę robotniczą w dziedzinie mieszkaniowej. Plan przewiduje wybudowanie przeszło 31 tys. izb mieszkalnych, przeważnie w Starachowicach, Ostrowcu, Skarżysku, Kielcach i Radomiu oraz wyremontowanie 85 tys. izb. Poza tym plan przewiduje budownictwo indywidualne z pomocą Państwa, oraz budownictwo administracyjne, zwłaszcza w Kielcach. Powstana więc obok kolonii robotniczych w Starachowicach, Radomiu, Ostrowcu czy Kielcach, nowe wspaniałe kolonie robotnicze w Wierzbicy, Miedzianoe, Chotelku koło Buska, Gniewosowie.

Realizacja tego wspaniałego, gigantycznego Planu 6-letniego naszego województwa możliwa jest dzięki przyjaźni i braterskiej pomocy okazwanej nam przez narody radzieckie, które idą nam z pomocą w sporządzaniu dokumentacji technicznej naszych wielkich fabryk, dostarczają nam maszyn i sprzętu, pomagają w kształceniu ludzi, służą nam swymi doświadczeniami i wynalazkami.

Przyjaźń polsko-radziecką i światła domu wola mas pracujących miast i wsi zrealizowania planu budowy pod staw socjalizmu w naszym kraju są rekwizitami osiągnięcia celów, jakie postawiliśmy przed sobą w Planie 6-letnim.

**WINCENTY KAWALEC**  
Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego

## Zwycięski rok Starachowskiej Fabryki Samochodów

Piękna książka radzieckiej pisarki Wierzy Panowej, pt. „Krużyliha” opisuje pracę zakładów metalurgicznych, które w bohaterkich latach wojny z hitlerowskim najazdem, produkcją swą walczyły o zwycięstwo. Panowa pokazuje w swojej książce prostych, radzieckich ludzi, ożywionych duchem wspaniałej ofiarności i poświęcenia, złączonych wspólną miłością kraju i wola zwycięstwa. Kolektywowi robotniczymu przewodzą w walce komuniści i komсомолcy. Oni to zawsze stają na najtrudniejszych odcinkach frontu walki o produkcję, oni to — członkowie WKP(b) i Komсомолu — są wzorem hartu i bohaterstwa, oni przełamują piętroszące się trudności, prowadzą całą załogę.

Nasze Zakłady Starachowskie — Fabryka Samochodów, przypominają pod wieloma względami „Krużyliha”. Nie tylko dlatego, że są również zakładami przemysłu metalowego, ale przede wszystkim dlatego, że tu podobnie jak wszędzie, ale może bardziej niż wszędzie, czuje się i widzi kierowniczą rolę partii w pracy zakładów, tu rzuca się w oczy fakt, że na wszystkich odcinkach przodują członkowie PZPR i ZMP, że oni są pionierami postępu, zwiększenia wydajności pracy, łamania wszelkich trudności. A pierwszy rok Planu 6-letniego był dla Zakładów Starachowskich trudnym rokiem, zakończonym przecięt piękny zwycięstwem. Każdy dzień był dniem ciężkiego boju o wykonanie planu, o zrealizowanie zadań — postawionych załogę przez partię.

Każda minuta była walką. Każdego dnia technik tow. Kazimierz Górski, młody inżynier Jan Jackowski, konstruktor Franciszek Baran, asystent dyrektora Stefan Popieluch, asystent Michałczewski, mistrz Warskiński, brygadziści Alfons Jankowski, dyrektor Czesław Rut, inżynier Anatol Jani, i wszyscy inni, odpowiedzialni za powierzone im odcinki pracy, stawiali przy maszynach, przy ludziach, z tyłu ich trudności, walczyli o to, aby regularnie przychodziły odlewy i inne detale od pododdziałów, walczyli o wykonanie wielkiego zadania, o którym mówił tow. Minc na V Plenum — o wykonanie rocznego planu budowy pierwszych całkowicie polskiej konstrukcji samochodów ciężarowych.

Lidia Jeremiaś i Marylka Wiedlewiejewska bohaterki komсомолki, — przewodniczące pracy z „Krużyliha”, mają 222 — Nasze zaśladowczynie

wśród zetemopskiej młodzieży robotniczej Zakładów Starachowskich. Przecież młode rdzeniarki Fabryki Metalurgicznej Kazimiera Dłużewska, Maria Wójcikówna, Alfreda Lasocka, wiertarka Krystyna Michalska, tokarz Karol Banaszak, kreślarz Lucyna Rutkowska, to właśnie produkujące, najlepszy, najbardziej ofiarni ludzie na szczytach robotniczej młodzieży — przodownicy pracy, których zrodził ten pierwszy, trudny, ale zwycięski rok Planu 6-letniego.

Plan roczny Fabryki Samochodów wykonany został przedterminowo w dniu, w którym 33 lata temu robotnicy i chłopcy ruszyli obalili zniemawidzący ustrój krzywdy i wyzysku, w dniu, w którym rozpoczęli budowę nowego ustroju, którego prawa wypracowali geniusze rewolucji Lenin i Stalin.

Ale plan roczny, to nie wszystko. Wykonywać trzeba również plany każdego miesiąca. Nadszedł grudzień, ostatni miesiąc, który trzeba było również godnie zakończyć — przedterminowym wykonaniem zadań produkcyjnych...

I tutaj znowu zabrali głos towarzysze partyni.

Któregoś dnia, w drugiej połowie grudnia, sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej przy Fabryce Samochodów tow. Michał Cichoń, spojrział na harmonogramy pokazujące przebieg wykonania planu. — Nie najlepiej nam idzie — stwierdził z niedowoleniem sekretarz — mistrz placówki produkcyjnej. — Nawala nam montaż samochodów.

W ciągu pół godziny w pokoju sekretarza zebrał się partyjny aktyw produkcyjny, inżynierjao — techniczny i administracyjny. Przybyli również bezpartyjni inżynierowie i technicy, mistrzowie, brygadziści i ustawiacze, pracownicy biur kalkulacji i planowania.

— Towarzysze! — powiedział sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej, podnosząc się zza biurka. — Towarzysze! Jesteśmy spóźnieni w wykonaniu naszego grudniowego zadania produkcyjnego. Nie ma co dużo gadać. Chodź o to, aby zastanowić się i uzgodnić, jak będziemy pracować na montażu samochodów, aby przyspieszyć wykonanie planu. A więc — pracujemy przez święta — przyspieszamy wszystkie naszych samochodów. Aktyw partyjny i zawodowy pomoże robotnikom.

— A jak zrobimy z ludźmi przyjeżdżającymi? — pyta ktoś.

— Nasze autobusy przywieżą ich i odwieżą — mówi Cichoń.

— Ja popieram inicjatywę sekretarza oddziałowej organizacji partyjnej — odzywa się mistrz Berent. Nie ma co gadać — musimy wykonać grudniowy plan. Nie moglibyśmy cieszyć się i weselić przez święta i nie byśmy czuli się w Nowym Roku, mając „wpadkę” z planem. I dlatego — robotnicy niech sobie odpoczną, a my zrobimy przez dni świąteczne robotę.

— A jeśli ktoś chce z robotników się zgłosić? — pyta ustawiacz na obrobce kół zębatach — tow. Jan Kolbut. — To zgodzić się?

— Oczywiście!

Cichoń bierze ołówek i papier. — To i mnie zapiszcie — Stachera — Marian Stachera, brygadziści Ślusarski. Szczupły mężczyzna przepchnął się poprzez innych.

— Skwarek! Inżynier Zaleski! Formski! Warskiński! Berent! Kapożyński! Kolbut! Michałczewski!

— Tylko przyjaciele — napomina mistrz Berent — dyscyplina pracy obowiązują tak, jak w czasie normalnej pracy.

— Organizacja pracy należy do kierownictwa montażu — mówi Cichoń. W wypożyczalni narzędzi trzeba zostać ludzi. Z kontrolą jest załatwione — będzie pracować tak długo jak my.

— No, starzy fachowcy stają do pracy! Pokażemy co potrafimy! Warskiński zaciera ręce.

— Chłopaki — skrzyknął ludzi swojej placówki ustawiacz Kolbut. Wszyscy inżynierowie, technicy, mistrzowie, brygadziści i ustawiacze, weszli z biur, postanowili pracować na zmianę przez święta, aby podgonić z montażem i wykonać plan grudniowy. A my?

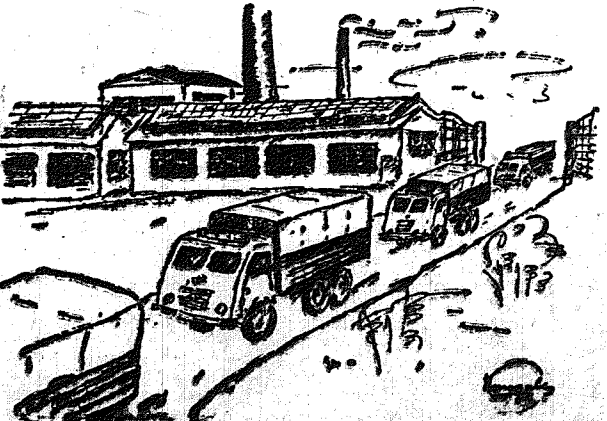
Pytanie zawisło w powietrzu. Nie na długo jednak.

My, napewno nie okazemy się gorsi — odzywa się młody frezer Stanisław Buczałowski — zapiszcie i mnie, towarzyszu Kolbut. Buczałowski pracuje na trzech obrabiarkach i robi 130 proc. nowej normy.

— Piszę i mnie — Józef Jędrzejewski — zgłasza się dwunawarzłowiec z obrabiarek 4 wrzecionowych — I mnie — I mnie — I mnie... Wszyscy robotnicy z placówki Kolbuta zgłosili się do pracy.

Zadanie zostało wykonane. Dzięki wspólnej pracy inżynierów, techników, pracowników technicznych, biurowych i robotników, — partyjnych i bezpartyjnych, plan produkcyjny za grudzień został w Fabryce Samochodów wykonany i to przed terminem.

Pierwszy dzień Nowego Roku, pierwszy dzień drugiego roku Planu 6-letniego robotnicy i pracownicy inżynierowo-techniczni — cały zespół Fabryki Samochodów obojętnie będzie w radośnej świadomości dania swego wkładu w fundamenty socjalizmu w Polsce.

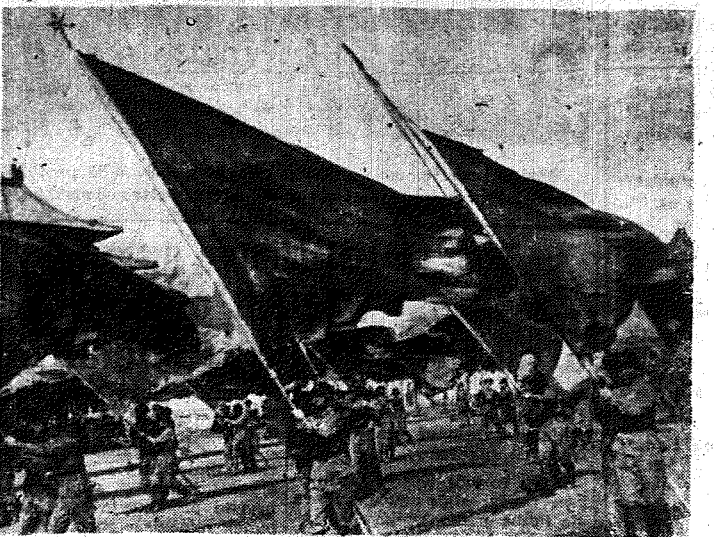


# Chiny Ludowe — potężne ogniwo pokoju

**W**SPANIALE zwycięstwo ludu chińskiego, którego uwiecznieniem było utworzenie Chińskiej Republiki Ludowej, było potężnym ciosem dla imperialistów amerykańskich. Nie zrezygnowali oni jednak z myśli ponownego podboju Chin. Napaść amerykańska na Kореę i okupacja chińskiej wyspy Taiwan są tego dowodem. Imperialiści amerykańscy okazują się niezdolni do wyciągnięcia właściwych nauk z historii. Historia bowiem wskazuje, że niepodobna zwyciężyć narodu, który zdecydowany jest wszelkimi siłami bronić swej niepodległości, zwłaszcza wtedy, gdy na czele narodu stoi tak doświadczony w walkach i wypróbowany przewoźnik jakim jest Komunistyczna Partia Chin.

Od chwili proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej naród chiński z entuzjazmem podjął gigantyczną pracę nad odbudową zniszczonego kraju i po kilkunastu miesiącach istnienia Republiki może ona poszczycić się wspaniałymi osiągnięciami w dzied-

wienia się agresji imperialistycznej. Wojska Chińskiej Armii Ludowej wyzwały Tybet — nieodłączną część Chin. Robotnicy i chłopci chińscy wiedzą dobrze, że niepodległość Korei jest ściśle związana z utrzymaniem wolności narodu chińskiego.



Defilada oddziałów Chińskiej Armii Ludowej w Pekinie.

zinie gospodarczej, społecznej i politycznej.

Układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim i Chinami Ludowymi z 14 lutego 1950 roku i pożyczka rządu radzieckiego dla Chin Ludowych w wysokości 300 milionów dolarów położyły podwaliny dla pokojowej odbudowy Chin Ludowych. Radziecko — chińska przyjaźń i współpraca wzmacniają międzynarodową pozycję nowych Chin.

Wbrew imperialistycznym przepowiedniom, jakoby brak towarów prze myślonych przyczynił się do utrzymania tego kraju, zniszczonego wojną, w stanie trwałego kryzysu, naród chiński nie tylko odbudował prawie w całości gospodarkę narodową, lecz przystąpił już do jej rozbudowy. Obecna sytuacja Chin Ludowych jest całkowicie inna niż rok temu. W znacznej części kraju została już przeprowadzona reforma rolna, co przyczyniło się do wzrostu produkcji rolnej. Wzrosły zwłaszcza bardzo znacznie zbiory bawełny, co uniezależniło przede wszystkim od importu tego surowca. Główny ośrodek przemysłu chińskiego w Mandżurii wzmagają nie przerwanie produkcji. Zerwanie jarz ma imperialistycznego panowania usunęło przeszkodę, która w ciągu stu lat hamowała rozwój przemysłu narodowego w Chinach.

Osiągnięcia ludu chińskiego w dziedzinie pokojowej odbudowy dowodzą niezbicie rosnącej aktywności wielomilionowych mas oraz żywotności nowego ustroju demokracji ludowej w Chinach.

Naród chiński jest w pełni świadomy, że budując nowe Chiny musi być czujny wobec knoń amerykańskich, mu si jednocześnie stać na straży wywal czony niepodległości. Zajęcie chińskiej wyspy Taiwan przez zbrojne oddziały amerykańskie potwierdziło to przekonanie.

Imperialiści wiedzą, że zwycięstwo ludu chińskiego jest natężeniem i bodźcem dla uciesnionych ludów azjatyckich w ich walce narodowo-wyzwoleńczej, że z Chin Ludowych promieniuje na kraje kolonialne wielka idea wolności, idea marksizmu — leninizmu, idea niepokornej przew. Imperialiści wiedzą, że nadszedł czas ich bezkarnego ucisku kolonialnego, że ludu Azji uca się na doświadczeniach rewolucji, która 45-milionowemu narodowi dała wolność. Dlatego imperialiści parają się taką nienawiścią do Nowych Chin, dlatego sięgnęli do agresji bezpośredniej, gdy ich agenci, zbankrutowana kłka Czang Kajszy, została rozbita i usunięta z Chin.

Imperialiści rozpetali na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych wszelką nagonkę przeciwko Chinom Ludowym. Rząd amerykański stara się za wszelką cenę nie dopuścić przed stawicielom Rządu Ludowego do Organizacji Narodów Zjednoczonych, w której bezprawnie utrzymuje swe marionetki z kłki Kuomintangu.

Naród chiński zdaje sobie sprawę, że imperializm amerykański pragnie wrócić na utracone pozycje w Chinach. Dlatego naród chiński jeszcze raz zadokumentował wobec całego świata swą nieugiętą wolę przeciwstawi-

# Polska czynnikiem pokoju w świecie

**M**iliony rok przejdzie do naszej historii jako rok wyjątkowy, pełnego treści pokojowej, budownictwa podług socjalizmu w naszym kraju, jako pierwszy rok Planu 6-letniego. Był to również rok dalszego wzmocnienia pozycji Polski, jako państwa pokojowego, na arenie świata.

Gdziekolwiek rozlegał się głos Polski, był on głosem pokoju. W sprawie Korei, Chin czy Niemiec, na forum ONZ, czy też na forum innych międzynarodowych organizacji i instytucji, Polska zajmowała konsekwentnie pokojowe stanowisko, broniąc wraz z innymi demokratycznymi państwami, pod przewodnictwem Związku Radzieckiego, świętych praw narodów do wolności i pokoju.

Serdeczne przyjęcie, jakie naród polski zgotował delegatom na II Światowy Kongres Pokoju, świadczyło jak gorąco naród polski pragnie pokoju. Rozstawiło imię Polski w świecie. Odtąd słowa Polska i Warszawa kojarzą się w umysłach ludzi ze słowem Pokój.

Jesteśmy narodem miłującym pokój. Jesteśmy nieodłączną częścią wielkiego obozu pokoju, któremu przewodzą wspaniałe kraje socjalizmu, niezwykła ostoja pokoju i przyjaźni między narodami. Wierzymy, że przyjaźni i współpracy z narodami Związku Radzieckiego jest kamieniem węgielnym naszej niepodległości, naszego budownictwa socjalistycznego, całej naszej polityki. W minionym roku święciliśmy pięćdziesiąt lat historycznego układu polsko-radzieckiego o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy. Cały naród święcił ten dzień jako zwrotny punkt w naszych dziejach. „Układ ten — powiedział wówczas premier Cyrankiewicz — był fundamentem wszystkiego, co żyło, co odbudowywało się, co rozwijało się w Polsce w ciągu tych pięciu lat”.

W ubiegłym roku utrwalił się zwrot w stosunkach polsko-niemieckich. Powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej powitane przez wszystkich miłującą pokój narodów jako wydarzenie o ogromnej doniosłości dla Europy i dla świata, miało szczególnie wielkie znaczenie dla narodu polskiego. Nikt bardziej od nas nie może być zainteresowa-

ny w przeobrażeniu Niemiec z kraju zabobczego w kraj demokratyczny i pokojowy. Dlatego witalnym w końcu 1949 r. narodziły się nowe Niemiec jako zapowiedź nowych stosunków polsko-niemieckich, opartych na przyjaźni i współpracy.

Rozwój nowych stosunków polsko-niemieckich, których widomym znakiem była niedawna wizyta prezydenta Wilhelma Piecka, jest czynnikiem, który będzie coraz mocniej paraliżował agresywne plany amerykańskie. Przyszłość narodu niemieckiego leży nie w wojnie, a w pokoju. Tę przyszłość reprezentuje, o nią walczy Niemiecka Republika Demokratyczna. Drogą do pokojowego i sprawiedliwego rozwiązania zagadnienia niemieckiego wskazała Deklaracja Praska 8 ministrów spraw zagranicznych.

Zasada ugruntowania pokojowych stosunków między narodami była również wytyczną całej działalności delegacji polskiej na V sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych, która toczyła się jesienią ubiegłego roku. „Delegacja nasza — oświadczył z trybuny ONZ szef delegacji polskiej, ambasador Wierbłowski — przybyła na sesję z mandatem narodu polskiego, który znalazł wyraz w 18 milionach podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Reprezentujemy tu zdecydowaną wolę całego narodu polskiego, przychodzimy tu z wezwaniem, by położyć kres knowiom wojennym i ugruntować pokój, aby uczynić podżeganie do wojny zbrodnią karalną przez wszystkie Narody Zjednoczone”.

Współdziałając z delegacjami innych państw demokratycznych i pokojowych, a przede wszystkim z delegacją radziecką, delegacja polska energicznie występowała na sesji ONZ w obronie napadnętego narodu koreańskiego, żądając natychmiastowego zaprzestania agresji, wycofania wojsk cudzoziemskich z Korei i pokojowego rozwiązania konfliktu.

Naród polski potrafi walczyć o pokój.

Realizując wskazania Manifestu II Światowego Kongresu Pokoju i wyrażając uczucia narodu polskiego, SEJM RZECZYPOSPOLITEJ UCHWAŁIŁ JEDNOGŁOSNIE USTAWĘ W OBRONIE POKOJU,

**PRZEWIJDUJĄC SUROWE KARY ZA PROPAGANDĘ WOJNY POD WSZELKĄ POSTACIĄ.** W swej uchwałie Sejm stwierdził, że II Światowy Kongres Obróńców Pokoju do brze zasłużył się ludzkości i zadeklarował uroczyste, że cały naród polski udzieli czynnego poparcia działalności Światowej Rady Pokoju.

„Wiemy — mówił rok temu Prezydent Bolesław Bierut — że droga, jaką obraliśmy, wymaga wysiłku, ofiarności, wytrwałej pracy, mobilizacji wszystkich naszych uzdolnień i talentów, ale wiemy też, że pomnaża ona potencjał gospodarczy i bogactwa Polski Ludowej, podnosi dobrobyt ludzi pracy, pomnaża kulturę warstw dawniej upośledzonych i trymanych w ciemności, że wzmagają naszą siłę i samodzielność gospodarczą i polityczną”.

Dlatego też naród polski, pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, nie szczędził sił w minionym roku na wszystkich polach pracy i walki o postęp i pokój. Ale też, oglądając się na szmat przebytej drogi, możemy z zadowoleniem stwierdzić, że osiągnęliśmy znaczne wyniki, że wzrosła siła Polski i wzrosło jej znaczenie w świecie.

Stwierdzając dziś ten pozytywny bilans nie zapominamy, że podczas gdy my budujemy, podczas gdy narody Związku Radzieckiego wnoszą pod przewodnictwem towarzysza Stalina coraz potężniejsze budowle komunizmu, wrogowie pokoju w Ameryce i ich sojusznicy w Europie krzątają się gorączkowo wokół swych zbrodniczych zamysłów wojennych. Oznacza to, że narody muszą wzmocnić czujność wobec knoń podżegaczy wojennych, że walka o pokój będzie się dalej zaostrzała i że w walce tej trzeba będzie wyżyć wszystkie siły dla pokrzyżowania planów Trumanów, Ewinów i Adenauerów.

Taki też płynie z obecnej sytuacji nakaz dla narodu polskiego u progu nowego roku.

J. Cywiak

# Klasa robotnicza Europy Zachodniej — bojowym oddziałem w walce z podżegaczami wojennymi

„Światowy ruch w obronie pokoju może liczyć na francuskich dokerów. Wiemy dobrze, jak wielka spada na nas odpowiedzialność i wiemy również, jak bardzo na naszą akcję liczą obrońcy pokoju we wszystkich krajach” — powiedział René Vauballon, doker francuski z Rouen, delegat na II Światowy Kongres Obróńców Pokoju w Warszawie.

Te proste, mocne słowa robotnika francuskiego, z których przebiega świat domość roli jaka przypada klasie robotniczej w walce przeciwko przygotowaniu do nowej wojny, wyrażają wolę milionów robotników krajów kapitalistycznych.

Klasa robotnicza krajów Europy Zachodniej nie ulegała się terrory stycznych ustaw, które jak np. we Włoszech, czy we Francji przewidują kary więzienia za działalność w obronie pokoju.

Wydarzenia minionego roku wykazały, że klasa robotnicza codziennie, nieustraszenie, nie oglądając się na niebezpieczeństwo i ofiary materialne występuje przeciwko przygotowaniu wojennym.

W lutym i marcu po wodach Atlantyku i Morza Śródziemnego bląkały się niczym widma, amerykańskie statki załadowane sprzętem wojennym. Dokerzy Cherburga, Le Havre, Brestu, Bordeaux, Rotterdamu, Antwerpii, Hamburga, Bremy, Ankonu, Bizerty, kategorycznie, mimo groźb, mi mo usiłowani przekupienia ich, mimo, że przez całe tygodnie nie nie zatabiali, odmawiali wyładowywania sprzętu amerykańskiego.

W Nicei francuscy dokerzy nie tylko odmówili załadowania amerykańskiej broni dla Tito, lecz po prostu wrzucili ją do morza.

We Francji w 1950 roku miały miejsce masowe demonstracje ludności przeciwko wysyłaniu sprzętu wojennego dla prowadzenia brudnej wojny w Vietnamie, przeciwko kontynuowaniu tej wojny, przeciwko faszystowskim ustawom i wszelkim zarządzeniom o charakterze wojennym. Do historii walki klasy robotniczej w obronie pokoju przejdą nazwiska młodej Raymondie Dien, która rzuciła się na szynny, by zatrzymać transport broni, Pierre Maze, młodego doktora z Brestu zabitego przez policję, Henri Martin, młodego marynarza skazanego na 5 lat więzienia za rozpowszechnienie odezw nawołujących do położenia kresu wojnie w Vietnamie, Michel Rottin, młodego żołnierza wojsk spadochronowych skazanego na więzienie za rozpowszechnianie ulotek

potępiających brudną wojnę w Vietnamie i uchwaloną we Francji z rozkazu Waszyngtonu 18-to miesięczną służbę wojskową.

Wszystkie kraje Europy Zachodniej były w 1950 r. widownią licznych strajków politycznych i ekonomicznych. Tylko we Francji w pierwszej połowie roku zanotowano 423 strajki. Do historii przejdzie bohaterka postawa górników kopalni w Aucheil, którzy przez przeszło miesiąc okupowali kopalnię, nie chcąc dopuścić do jej zamknięcia, co miało być wynikiem realizacji planu Schumana.

We wszystkich strajkach solidarnie występowali robotnicy należący do różnych organizacji. Siłą kierowniczą bojowych wystąpień klasy robotniczej były partie komunistyczne. We Włoszech ręką w rękę szli robotnicy i chłopci. Strajki robotników rolnych i akcja zajmowania ziemi, leżącej od łogiem wywołana wściekłością rządu de Gasperiego. Polała się krew robotnicza i chłopska w Modenie, Torremaggiore, San Eeggio. Na kule pacholików amerykańskiego imperializmu mas pracujące Włoch odpowiedziały po tężnymi strajkami generalnymi we wszystkich większych miastach kraju.

Klasa robotnicza Niemiec zachodnich, Anglii, Belgii i Holandii również przeprowadziła wiele skutecznych strajków. W Belgii np. cały kraj ogarnęła w lipcu 1950 r. potężna akcja strajkowa na znak protestu przeciwko powrotowi króla — zdrajcy, Leopolda.

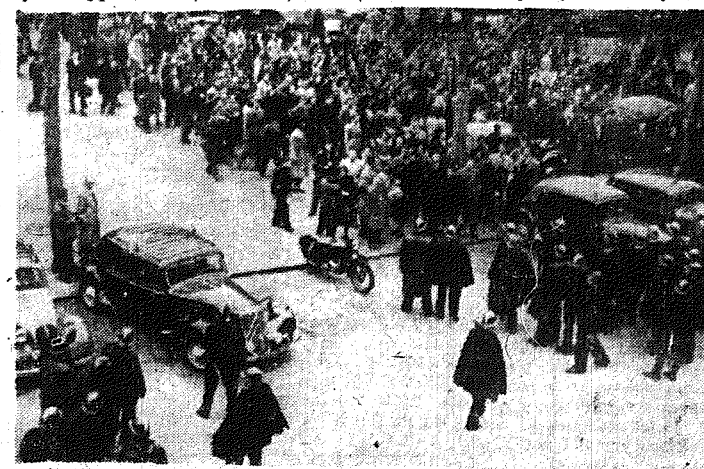
Akcja zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim odniosła pomimo terroru wielkie sukcesy w krajach Europy Zachodniej, a przede wszystkim we Francji i we Włoszech. Szczególnie doniosłą rolę w tej akcji odegrali robotnicy i ich awangarda — partie komunistyczne.

Ze szczególną siłą odnowiła się klasa robotnicza krajów Europy Zachodniej na barbarzyńska agresję imperia listów amerykańskich w Korei, przeprowadzając wszędzie masowe akcje solidarności z narodem koreańskim. W odpowiedzi na brukselskie decyzje podżegaczy wojennych, dotyczące remilitaryzacji Niemiec zachodnich, przedstawiciele klasy robotniczej Francji i Belgii zważyli 19 grudnia w teście Brukseli układ o wspólnej akcji przeciw remilitaryzacji Trizonii. We Francji, 23 grudnia zorganizowany został „dział protestu przeciw zbrojeniom Niemiec zachodnich”. W większości zakładów przemysłowych odbyły się strajki protestacyjne. Przed pałacem Elizejskim — sie-

dzba prezydenta Francji, gromadziły się tysiące ludzi, demonstrując przeciwko remilitaryzacji Niemiec i agresywnej polityce bloku atlantyckiego. W Holandii, na wieść o zbrodniczych uchwałach brukselskich, w Amsterdamie, Rotterdamie i innych miastach doszło do potężnych demonstracji.

Przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich wystąpiły również masy pracujące Trizonii. Szeroka akcja protestacyjna połączona jest z żądaniem przyjęcia propozycji twórcy Grotenohla w sprawie utworzenia ogólnoniemieckiej rady ustawodawczej.

Przywódcy pracowico — socjalistyczni typu Mocha, Jouhaux, Bevi-



Na Polach Elizejskich ludność Paryża manifestowała swoje oburzenie w związku z publikowaniem przez „Le Figaro” pamiętników znanego zbrodniarza hitlerowskiego Otto Skorzeny’ego, będącego obecnie na służbie wywiadu amerykańskiego. Policja francuska brutalnie zaatakowała manifestantów. Setki patriotów francuskich odniosły obrażenia i rany, wiele zostało zaareztowanych. „Le Figaro” należy do najbardziej reakcyjnych pism francuskich, propagujących nową wojnę światową.

na, Deakina, Saragata czy Schumachera, wypełniając swą rolę agentów imperialistycznych starają się wszelkimi siłami rozbić klasę robotniczą, oderwać ją od walki przeciwko wojnie, oszukać ją. Zrywając maskę z prawicowych przywódców socjalistycznych i ukazując ich prawdziwe oblicze zacieklej wrogów pokoju, partie komunistyczne krajów Europy Zachodniej cementują jednolity front klasy robotniczej.

Imperialiści próbują, obok swych pracowico — socjalistycznych pacholików, użyć do akcji przeciwko klasie robotniczej również kłka titowska i

jej agentów. Kłka Tito rozwijała na przestrzeni 1950 roku na szeroką skalę rozwinętą kampanię, zmierzającą do przeniknięcia do partii komunistycznych, do rozbitcia jednolitego ruchu robotniczego i ruchu bojowników o pokój. Prowokatorom titowskim nigdy nie, w ważnym z krajów Europy Zachodniej nie udało się osiągnąć zamierzonych celów. Zostali oni zdemaskowani, jako płatni agenci amerykańskich agresorów.

Klasa robotnicza i jej awangarda, partie komunistyczne, uzbrojone w leninizm, kroczą w krajach Europy Zachodniej w pierwszych szeregach ruchu obrońców pokoju. Patriotyczna,

bojowa postawa klasy robotniczej, jej hart i wytrwałność, udokumentowana licznymi akcjami i wystąpieniami, nie tylko organizatorom nowej wojny, zaskarbiają jej sympatię i współdziałanie w obronie pokoju coraz liczniejszych warstw społeczeństwa.

W oparciu o międzynarodową solidarność robotniczą, związaną nierozdzielnie z ideą wzięcia za wielki obozem pokoju pod przewodnictwem Związku Radzieckiego, klasa robotnicza Europy Zachodniej wkracza w nowy rok z wiarą w swe sily, z wiarą w swe ostateczne zwycięstwo.

# Nasi korespondenci o zwycięstwach mas pracujących Kielecczyny w pierwszym roku Planu 6-letniego

## » Wyzwolenie « mało i średniorolnych chłopów z Gierczyc

Dla nas mało i średniorolnych chłopów z Gierczyc (gm. Wojciechów w pow. opatowskim), rok 1950 — pierwszy rok Planu 6-letniego był rokiem jak gdyby drugiego wyzwolenia. Pierwsze nastąpiło w roku 1945, kiedy Armia Radziecka przyniosła nam wolność.

Drugim wielkim dniem wyzwolenia i zwycięstwa był dzień 7 sierpnia 1950 r., kiedy to zarejestrowaliśmy, zorganizowaną po uciążliwej walce z wrogiem klasowym i licznymi trudnościami — naszą spółdzielnię produkcyjną. Nadaliśmy jej też nazwę „Wyzwolenie”.

Do spółdzielni naszej należy 17 członków, posiadamy 102 ha wspólnej ziemi. Dzięki ofiarnej pracy POM-u w Gierczycach i braterskiej pomocy jego załogi przedterminowo wykonaliśmy siewy jesienne, a orki zimowe zakończone zostały już w połowie listopada.

Jakże inne i lepsze jest nasze życie w spółdzielni, niż w indywidualnych gospodarstwach. Pracujemy wspólnie, a wiadomo — że jak praca jest kolektywna, to i jej wyniki są wielokrotnie lepsze.

## Spółdzielnia produkcyjna w Bichniowie przetłamała trudności pierwszego okresu

Nasza spółdzielnia produkcyjna „Nowe Życie” w Bichniowie, która powstała jako jedna z pierwszych w województwie, osiąga stale nowe sukcesy. Jesienią zasiew wykonaliśmy w 100 procentach. Wybudowaliśmy obojętne na 50 sztuk inwentarza oraz zasadziliśmy 216 drzewek owocowych. Poza tym na walnym zebraniu członkowie spółdzielni podjęli zobowiązanie obsadzenia na wiosnę 3 ha drzewkami owocowymi oraz założenia pasieki.

Życie kulturalne - oświatowe spółdzielni kupia się w bibliotece, dobrze wyposażonej w książki, dzieci zaś mają do dyspozycji przedszkole. Prowadzone jest u nas także szkolenie partyjne, które zapoznaje członków bichniowskiej spółdzielni produkcyjnej z teorią marksizmu-leninizmu oraz aktualnymi zagadnieniami gospodarczymi i politycznymi.

Po początkowych trudnościach praca idzie nam teraz szybko i łatwo, gdyż potrafiliśmy zwalczyć i uwolnić się od takich, którzy celowo przeszkadzali rozwojowi spółdzielni. Dziś wszyscy członkowie „Nowego Życia” zdecydowanie stoją na straży pokoju, pracując dla wykonania Planu 6-letniego i zbudowania podstaw socjalizmu na wsi Kielecczyny.

Sylwester Wawrzak

## Do niedawna małorolni chłopci — obecnie murarze PBP

PBP Nr 12 w Skarżysku wykonał w dniu 17 grudnia swój plan roczny w 100,57 proc. Ta sucha cyfra i kilka słów — posiadają bogatą treść, na którą złożyła się całoroczna praca załogi, która pokonując wiele trudności zwycięsko zrealizowała swe zadania w pierwszym roku Planu 6-letniego.

Sukces załogi PBP Nr 12 jest tym większy, że składa się ona z ogromnej większości z robotników, którzy jeszcze do niedawna byli chłopami i ciężko pracowali na kilkumorgowych gospodarstwach. Również większość naszych techników to ludzie młodzi, synowie robotników i chłopów, którzy niedawno ukończyli szkoły techniczne.

Gdy towarzysze z kierownictwa i robotnicy z budowy nawzajem składali sobie życzenia noworoczne, dawni małorolni chłopcy — a dziś przodownicy pracy PBP mówili: „Wykujemy swoją szczególną przysięgę wiernością i odwagą — od nas, od naszej wiązki pracy sałaty utrwalenie pokoju na całe lata. Naszym celem są...”

W pracach spółdzielczych wyróżnili się zwłaszcza Janina Pobratyn, Wincenty Staszewski, Jan Kaczmarczyk i Leopold Sulkowski, którzy mają największą ilość wyrobionych dniówek obrachunkowych. Dobrze opiekują się naszą spółdzielnią agromom ob. Wietrzycki.

65-letni Kazimierz Smalera nie opuścił ani jednego dnia pracy i, jak mówi — cieszy się każdym dniem swego nowego życia. Pod koniec listopada rozpoczęliśmy budowę wspólnej obory. Przy pracy tej pomogło 12 członków spółdzielni, w tym 4 kobiety. Jesteśmy szczególnie wdzięczni traktorzystom z POM-u, którzy poza swą zwykłą pracą, w godzinach wieczornych stawiali ofiarnie do pracy przy naszej oborze. Obecnie obora jest już gotowa, przystąpiliśmy więc do budowy domków mieszkalnych.

Nasza spółdzielnia rośnie w oczach, a jej sukcesami cieszymy się nie tylko my sami. Mało i średniorolni chłopcy z okolic też cieszą się naszym „Wyzwoleniem” i pomagają nam w pracy. Chłopi z gromady Łopata, gm. Wojciechów, dowieźli nam 40 furmanek piachu, niezbędnego do naszej budowy, z miejsca położonego o 13 km. od Gierczyc. Widzą oni coraz wyraźniej i zaczynają rozumieć, że tylko przez założenie spółdzielni produkcyjnej będą mogli i swoje życie uczynić radośnym i prawdziwie dostojnym. Nigdy nie zapomnimy roku 1950-tego, gdyż w roku tym wkroczyliśmy na drogę prowadzącą do lepszego jutra, do socjalizmu — powstało w nim i zaczęło się coraz lepiej rozwijać nasze „Wyzwolenie”.

Józef Kasprzycki  
przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Gierczycach

W roku 1950 zaszły w życiu prasy Polskiej Ludowej dwa niezwykle ważne wydarzenia, związane bezpośrednio z ruchem korespondentów robotniczych i wiejskich.

W dniu 6 i 7 maja obradował w Warszawie I Krajowy Zlot Korespondentów prasy polskiej z udziałem 1000 delegatów. W dniu 14 grudnia Rada Państwa, Rada Ministrów i KC PZPR podjęły doniosłe uchwały w sprawie reagowania władz, urzędów, instytucji i organizacji społecznych na krytykę ludzi pracy. Ogromny nacisk położono w tych uchwałach na krytykę zamieszczaną na łamach prasy.

Ruch korespondentów rozszerzył się, okrzepł i urosł do potężnej siły, wywierającej doniosły wpływ na całokształt życia politycznego, społecznego i gospodarczego naszego kraju.

Ponad 15-tysięczna rzesza korespondentów z entuzjazmem powitała uchwały najwyższych władz państwa i partii, których realizacja zapewni pełne wykorzystanie pracy korespondentów dla usprawnienia działalności urzędów oraz wszelkich państwowych i spółdzielczych placówek gospodarczych, placówek opieki społecznej i t. d.

Z takim samym entuzjazmem i radością powitali te uchwały wszyscy ludzie pracy w Polsce, którzy nauczyli się cenić korespondentów, jako ofiarnych szermierzów walki z wrogiem klasowym, z biurokracją i kumoterstwem — jako ofiarnych żołnierzy Planu 6-letniego.

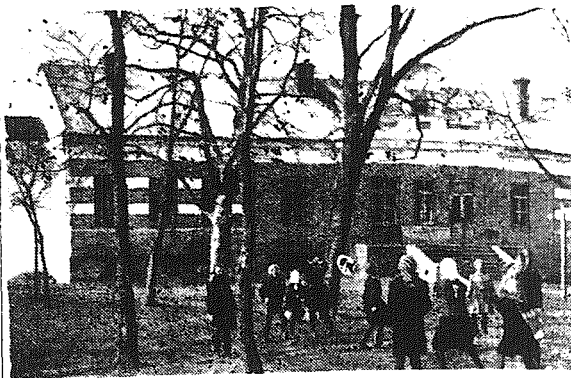
Również w naszym województwie ruch korespondentów rozwijał się i rosł w miliony roku. Do „Słowa Ludu” pisało około 600 korespondentów. Korespondencje ich i listy czytelników piętnowały jawnych i demaskowały ukrytych wrogów ludzi pracy, przyczyniały się do usuwania braków i niedociągnięć oraz drobnych, a jakże nierzadko dotkliwych, niesprawiedliwości, wynikających z bezduznego podejścia do człowieka ze strony różnych biurokratów.

Korespondenci nasi pisali także o osiągnięciach i zwycięstwach mas pracujących Kielecczyny, o przodownikach pracy i racjonalizatorach, o bojownikach postępu na wsi, o bojownikach wielkiej armii pokoju. Korespondencje robotnicze i wiejskie, upowszechniając przodujące metody pracy, popularyzując osiągnięcia mas pracujących, zakładów pracy wsi kieleckiej, mobilizowały robotników, mało i średniorolnych chłopów i inteligencję pracującą do coraz ofiarniejszej walki o pokój i socjalizm.

Tak więc korespondenci robotniczy i wiejscy mają swój ogromny wkład w walkę i zwycięstwa mas pracujących Kielecczyny w pierwszym roku Planu 6-letniego.

O tych właśnie zwycięstwach i osiągnięciach z dumą donosili w ostatnich dniach 1950 roku.

Stefan Karcz



Szkoła podstawowa dla dzieci członków spółdzielni produkcyjnej Przeszysznin mieści się w dawnym pałacu dworskim.

## Załoga »Metaldrutu« pragnie stać się wzorem ofiarności w walce o pokój i socjalizm

Dla załogi jędrzejowskiego „Metaldrutu” — rok 1950 był rokiem wyjątkowej pracy i poważnych sukcesów.

Stały rozwój współzawodnicstwa pracy, stale zwiększająca się liczba przodowników — takich jak Maria Wrona, Antoni Uramowski, Augustyn Giejer i kilkunastu innych — przejście na nowe normy, wprowadzenie socjalistycznej dyscypliny pracy, walka z przestojami maszyn, wybudowanie nowej hali produkcyjnej — oto czynniki, które złożyły się na to, że załoga „Metaldrutu” już w dniu 20 października zameldowała o wykonaniu rocznego planu produkcji.

Dzięki utworzeniu kursów I i II stopnia szkolenia partyjnego, którym objęto 40 proc. załogi, stale podwyższał się poziom uświadomienia politycznego załogi.

Znaczne są więc nasze osiągnięcia, w których kierownictwo i mobilizująca rolę odegrała organizacja partyjna. Zdajemy sobie z tego sprawę, że są jeszcze niedociągnięcia, które trzeba będzie w 2-gim roku Planu 6-letniego ostatecznie zlikwidować.

Rada zakładowa powinna w nadchodzącym roku jeszcze troskliwiej zająć się ruchem współzawodnicstwa pracy i do prowadzić do tego, aby liczba

20 przodowników pracy znacznie się zwiększyła. Ulepszyć swą pracę winno także kolegium ZMP — które szczególnie nacisk niewątpliwie położyło na organizowanie szturmowych brygad produkcyjnych i werbunek młodzieży robotniczej do organizacji.

Będziemy stale dążyć do tego, aby w nadchodzącym roku fabryka nasza dawała swą pracę i sukcesami przykład, jak należy walczyć o Plan 6-letni, o pokój i socjalizm.

Plotr Beron

## 1000-czny »Star 20«

Załoga Fabryki Samochodów „Star 20” w Starachowicach złożyła Radzie Zakładowej i Komitetowi Fabrycznemu PZPR meldunek o wykonaniu 1000-ego samochodu ciężarowego w dniu 23 grudnia 1950 r. o godz. 11-ej.

Plan roczny wykonano już w połowie listopada. Plan za miesiąc grudzień wykonany został 28 grudnia. Apel tow. Ruta, pracownika FS, wywołujący do przedterminowego wykonania 1000-cznego samochodu i planu produkcji na grudzień został podchwycony przez całą załogę, która stanęła do wzmożonej pracy.

Tadeusz Górski

## Coraz lepiej pracuje, coraz lepiej żyje załoga Kamieniołomów w Zagnańsku

Załoga Kamieniołomów w Zagnańsku dumna jest ze swej pracy w roku 1950 — roczny plan produkcyjny wykonany został już 13 listopada.

Źródłem naszych sukcesów jest coraz lepiej rozwijający się ruch współzawodnicstwa pracy, zapoczątkowany w roku 1948, a dziś obejmujący całą załogę. Dzięki temu produkcja nasza rośnie z roku na rok.

Dumna jest załoga kamieniołomów ze swych górników, przodowników pracy, czołowych żołnierzy Planu 6-letniego. Należą do nich Jan Chmiel, który w ostatnim kwartale br. uzyskał 227 proc. normy, Józef Gardecki (225 proc.), Michał Adamiec (224 proc.), Józef Tkacz (217 proc.).

Czesław Ruciński (214 proc.), Władysław Močko (212 proc.) i wielu innych.

W dziale obróbki ręcznej przodują Józef Król (275 proc. normy), Józef Kundera (241 proc.) oraz Piotr Król, Kazimierz Krzyk, Jan Kolodziejczyk, Stanisław Adamiec, Wincenty Zagdan, którzy przekraczają znacznie 200 proc. normy.

Najstarszy pracownik kamieniołomów — Józef Chraszczyk — stwierdza, że dzięki współzawodnicztwu i nowemu stosunkowi do pracy, średnia wydajność górnika jest obecnie o 300 proc. większa niż w roku 1939.

Rok 1950 przyniósł nam nie tylko sukcesy produkcyjne. Zorganizowaliśmy chór i orkiestrę zakładową, mamy bogato wyposażoną świetlicę i bibliotekę, ożywiła się znacznie i stanęła na dobrym poziomie praca Klubu Sportowego „Budowlani”, otwarto przedszkole dla dzieci robotników, założono ogródek jordanowski.

W roku 1950 zradiofonizowane zostało osiedle robotnicze i rozpoczęto prace przy budowie sieci wodociągowej, która doprowadzi bieżącą wodę do mieszkań osiedla.

Tak oto w ślad za wzmożonym wysiłkiem produkcyjnym,

idą i inne zdobycze — radio, książka, świetlica, ożywienie życia kulturalnego, wzrost stopy życiowej.

Przebiegając plac w przelice, na 1 roboczo-godzinę zwiększyła się w porównaniu do roku 1949 o 15 proc.

O stale wzrastającej świadomości politycznej załogi i zrozumieniu zadań, stojących przed nią w Planie budownictwa podstaw socjalizmu, świadczy m.in. fakt, że na drugi dzień po apelu tow. Markiewski, który wezwał robotników całej Polski do podejmowania długofalowych zobowiązań produkcyjnych, od

Adam Fitek

## Organizacja partyjna prowadziła załogę ZZMO w Ostrowcu do zwycięstwa w walce o plan

W pierwszym roku Planu 6-letniego załoga ZZMO w Ostrowcu chlubnie wykonała swoje zadania produkcyjne. Zwiększyła się wydajność pracy i dzięki temu wzrosła też stopa życiowa robotników zakładu i ich rodzin.

Przebiegając plac w przelice, na 1 roboczo-godzinę zwiększyła się w porównaniu do roku 1949 o 15 proc.

O stale wzrastającej świadomości politycznej załogi i zrozumieniu zadań, stojących przed nią w Planie budownictwa podstaw socjalizmu, świadczy m.in. fakt, że na drugi dzień po apelu tow. Markiewski, który wezwał robotników całej Polski do podejmowania długofalowych zobowiązań produkcyjnych, od

Adam Fitek

powiedział w naszym zakładzie tow. Wincenty Stępiński, wywołując jednocześnie innych przodowników pracy: Jana Nowaka, Władysława Brodawkę, Stanisława Banasia, Jana Czyżka, Zofię Siurek, Józefa Norko i Mieczysława Jurysa, do podjęcia podobnych zobowiązań. Obok nich w pierwszym szeregu bojowników Planu 6-letniego — anela robotnica tow. Zofia Praga, która w parę miesięcy później jako pierwsza w naszym zakładzie przeszła na pracę na nowych normach.

Wymienieni towarzysze wykonali swoje zadania produkcyjne na rok 1950 w ciągu 6 miesięcy.

O rozwoju współzawodnicstwa pracy świadczy najlepiej fakt, że w roku 1949 uczestniczyło w nim 49 proc. załogi, podczas gdy w chwili obecnej we współzawodnictwie udział bierze 80 proc. załogi.

Pierwszomajowe zobowiązania wykonano w 180 proc., Czyn Lipcowy w 145 proc., a Czyn Październikowy w 166 proc.. Zobowiązania ku czci II Światowego Kongresu Obróbców Pokoju przyniosły oszczędność na sumę blisko 60 tys. zł.

Wielką pomocą w realizowaniu zadań przez załogę był stale rozwijający się ruch racjonalizatorski, który w minionym roku miał szczególnie ważne sukcesy. Racjonalizator Jan Musiał skonstruował ulepszoną maszynę do produkcji rurek, zwiększając wydajność maszyny o 100 proc. Tow. Musiał pracuje obecnie przy konstrukcji dwóch innych maszyn.

Cennych racjonalizacji i usprawnień dokonali również tow. A. Mikołajczyk, St. Miśka, lik, Franek, Koslarz i wielu innych. Ich racjonalizacje przyniosły w stosunku rocznym ponad 14 milionów złotych oszczędności.

Dalszy poważny wzrost wydajności uzyskano dzięki przejściu załogi na nowe normy. W pracy już na nowych normach, obok Zofii Pragi wyróżnili się szczególnie Maria Niedbala, Jan Nowak, Władysław Zardecki i Władysław Topolski.

Wszystkie te sukcesy umożliwione zostały dzięki dobrej i coraz lepszej pracy organizacji partyjnej.

Ona to mobilizowała do walki o plan całą załogę. Dlatego też wśród przodowników pracy obok członków partii mamy robotników bezpartyjnych takich jak np. Wł. Topolski. Dzięki pracy uświadomiałej organizacji partyjnej znaczne sukcesy uzyskano w walce o socjalistyczną dyscyplinę pracy. Dawni bumelancl — jak np. St. Lisiecki — pracują dziś uczciwie i są na najlepszej drodze, aby w przyszłości zostać przodownikami pracy.

Wszystko to umożliwiło wykonanie rocznego planu produkcyjnego na rok 1950 już w dniu 23 listopada br.

To była nasza odpowiedź na zbrodnicze prowokacje imperia listów angloamerykańskich. To była nasza pomoc dla bohaterów walczącej Korei i nasz wkład w walkę o pokój.

Władysław Murczyński  
Henryk Lechowicz

## Przodujący robotnicy RZD nr 4 i ich osiągnięcia

Plan pierwszego roku Planu 6-letniego Radomskich Zakładów Drzewnych został wykonany w dn. 10.X.1950 r. Napisy na transparentach, wywieszonych w halach: „Bądź czynnym przy wykonaniu Planu 6-letniego” „Plan 6-letni to pokój i dobrobyt mas pracujących” „Taka będzie Polska, jaka wy między ją sbudujecie” — dodawały nam otuchy i pobudzały do wyjątkowej pracy. Wyróżniła się szczególnie załoga posadzkarna, składająca się z samych ZMP-owców. W rezultacie naszych wysiłków produkcja wzrosła o 50 procent w porównaniu z latami

poprzednimi. Nie mała w tym zasługa takich robotników jak np. Zygmunt Kruk, trzykrotnie przodownik pracy, Maria Wrochna, Ewa Kosternay, Janina Szczepaniak i inni.

Inne działy również nie pozostały w tyle. Cykularnioma poważnie przekroczyła swoje normy, do czego szczególnie przyczynili się sortowacze surowca, którzy dawniej surowiec dawali do maszyn nie sortowany, pod względem wymiarów, na skutek czego obsługa maszyn posadzkarskich musiała kilka razy dziennie przestawiać maszyny, tracąc za każdym razem

15—20 minut cennego czasu. Obecnie sortowacze surowiec dają całym partiami jednego rozmiaru, dzięki czemu maszyny mogą pracować pełne osiem godzin dziennie.

Robiąc ten krótki bilans roczny osiągnęli nie sposób nie wymienić tow. Stanisława Skowrona, ślusarza — mechanika, który uruchomił lokomobilę parową wartości kilku milionów złotych. Obecnie lokomobilę tę porusza maszyny produkcyjne oraz dynamo, które daje nam energię elektryczną.

# W roku 1951 będziemy nadal polepszać komunalne warunki bytu klasy robotniczej

## — mówi przewodniczący Prezydium MRN tow. Stawecki

Rok 1950 w naszym mieście zaznaczył się dalszymi osiągnięciami w dziedzinie poprawy komunalnych warunków bytu klasy robotniczej — mówi przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, tow. STAWECKI. — Mam tu na myśli remonty domów z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej, budowę i remonty jezdni i chodników, rozszerzenie sieci kanalizacyjnej i wodociągowej itp. roboty w mieście.

Roboty remontowe z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej objęły w roku 1950 ogółem 192 budynki o łącznej ilości 2043 izb, zamieszkałych przez rodziny robotnicze. Na ulicach naszego miasta ułożono 4.873 m kw. chodników oraz 6.524 m kw. nawierzchni jezdni. Niezależnie od tego w ramach robót nadplanowych wykonano 2.332 m kw jezdni ze szlaki. Zakłady Wodociągów i Kanalizacji wykonały w 1950 roku 1550 mb. przewodów wodociągowych oraz 1854 m kw. przewodów kanalizacyjnych. Należy tutaj podkreślić poważną rolę akcji społecznej, w której wzięli udział mieszkańcy ulic Dymińskiej i Karczówkowskiej, którzy wykopalni 1461 mb rowów wodociągowych.

Jednym z podstawowych warunków komunalnego bytu ludności rolniczej naszego miasta jest należąca dystrybucja towarów pierwszej potrzeby. I w tej dziedzinie miało nasze miasto pewnych braków, które wykazały się osiągnięciami, głównie dzięki powstaniu Miejskiego Handlu Detalicznego, który swoją działalnością ogarnął już wiele gałęzi handlu, polepszając zaopatrzenie naszego miasta w wiele artykułów.

W roku 1951 będziemy kontynuować naszą pracę nad polepszeniem i ułatwieniem bytu naszej klasy robotniczej. Obok dalszych remontów domów, ulic i chodników, obok dalszego rozszerzenia sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, w planach na rok 1951 znajduje się gazyfikacja naszego miasta. Szczególną uwagę zwrócimy na drogi na przedmieściach. Zainteresujemy się również zaopatrzeniem punktów żywienia zbiorowego, które w roku 1950 nie było jeszcze zadawajające.

Jednym słowem — będziemy dalej pracować, aby w drugim roku Planu 6-letniego wykonać nasze zadania na odcinku gospodarki komunalnej. J. K.

### Chłopi z Kurozwęków zbierają składki na samolot sanitarny dla bohaterkiej Korei

Nauczycielka przedszkola w Kurozwękach, powiat buski, Maria Stańczakówna rzuciła myśl zbierania składek z przeznaczeniem na samolot sanitarny dla Korei. Myśl ta spotkała się z ogólnym uznaniem miejscowej ludności małopolskiej i średniorolnej, jako wyraz solidarności z bohaterką narodem koreańskim zwycięsko zmagającym się z agresorami imperialistycznymi. Po zainicjowaniu zbiórki przez ob. Stańczakównę zebrano 70 złotych. Zbiórka trwa.

### 9 szkół i 35 przedszkoli w roku 1950 30 szkół i 65 przedszkoli w roku 1951

## — oto główne osiągnięcia i plany kieleckiego Okręgu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Jak nas informuje dyrektor okręgu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, tow. Władysław Barłóg — w roku 1950 TPD prowadziło w naszym województwie 9 szkół, a w tym: Liceum Pedagogiczne, 5 szkół 11-letnich, szkołę podstawową, 2 Licea dla wychowawców i 2 szkoły dla wychowawców. Do szkół tych uczęszczało ogółem 2.914 uczennic i uczniów, przeważnie pochodzenia robotniczo-chłopskiego. Wszystkie szkoły TPD są dostatecznie zaopatrzone w sprzęt szkolny, posiadają świetlice wyposażone w biblioteki i gry, oraz są radiofonizowane. Ponadto licea posiadają internaty, z których korzysta ogółem 284 uczniowie i uczniwie. W szkołach prowadzi się dożywianie. Przeszkoli prowadzono 35 w tym: przedszkole ćwiczeń, 13 przedszkoli

miejskich i 21 wiejskich z ogólną ilością 1.442 dzieci. Z akcji letniej, prowadzonej przez TPD, skorzystało ogółem 13.512 dzieci, przebywających na 16 punktach kolonijnych, 10 punktach półkolonijnych oraz w 156 dziecińcach. Ponadto w okresie robót polnych na wsi było czynnych 7 żłobków sezonowych dla dzieci w wieku do 4 lat.

TPD zorganizowało również 9 świetlic międzyszkolnych oraz 2 świetlice dworcowe dla uczennic i uczniów, dojeżdżających do szkół w Kielcach i w Radomiu. W roku 1951 TPD prowadzi będzie: 4 Licea Pedagogiczne, 11 szkół podstawowych, 5 szkół 11-letnich, 3 szkoły ćwiczeń przy liceach pedagogicznych oraz 7 szkół zawodowych stopnia licealnego. W szkołach tych zaplanowano pomieszczenia 13.433 osoby. Zaplanowano otwarcie 6 internatów przy szkołach licealnych. Powstanie 12 nowych przedszkoli w miastach oraz 16 na wsiach, 23 świetlice przyszkolne i 3 międzyszkolne. Akcja letnia w 1951 roku obejmie 14.153 dzieci. Zorganizowanych będzie 16 punktów kolonii, 24 punkty półkolonii i 168 dziecińców. Przez cały rok podobnie jak w roku 1950 TPD będzie organizować dla dzieci poranki filmowe, wycieczki, imprezy sportowe itp. J. M.

## NIEDZIELA

SI GRUDNIA  
TEATR: PAŃSTWOWY TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO — wystawia sztukę G. Zapolskiej „Moralność Pani Dulskiej”.

KINA: „BAŁTYK” — wyświetla nowy film polski „Miasto Mieujarzmione” (Robinson warszawski). „WARSZAWA” — wyświetla film „Bitwa Stalingradzka” seria I-sza.

Wystawa poświęcona życiu i twórczości St. Żeromskiego w Muzeum Św. Józefa krakowskim.

APTKI: NIEDZIELA mgr. Sikorski, 1-30 Maja 56.  
PONIEDZIAŁEK mgr. Baliński, Sienkiewicza 43.

TELEFONY: 19-66 — Pogotowie Ratunkowe 11-11 — Straż Pożarna 13-12 — Komisariat MO (dzyrka) 11-65, 11-90 — „Słowo Ludu” 0 — międzymiastowa.

## Rok 1951 przyniesie szeroką rozbudowę urzędów wewnętrznych sklepów

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Kielcach dysponuje w tej chwili 122 punktami detalicznej sprzedaży różnych branż a ponadto posiada zakłady produkcyjne przemysłu spożywczego oraz placówki zbiorowego żywienia. Kielecka PSS w dniu 19 bm. wykonała swój roczny plan rozbudowy sieci handlowej w 100 proc. W chwili obecnej sieć handlowa PSS w naszym mieście obejmuje 49 wielobranżowych sklepów spożywczych, 8 sklepów nabiałowych, 5 piekarskich, 19 masarskich, 16 tekstylnych-odzieżowych, 6 skórzano-obuwicznych, 2 sklepy gospodarstwa domowego, 2 chemiczne, sklep rybny, 2 owocowo-warzywnicze, sklep meblowy, szklarsko-usługowy, pomocniczo - rzeźniczy, sklep wypożyczalni oraz 8 punktów sprzedaży materiałów opałowych i punkt sprzedaży drobiu żywego.

Niezależnie od tego PSS prowadzi również następujące placówki produkcyjne przemysłu spożywczego: 4 piekarnie, 3 masarnie, ciastkarnię oraz rozlewnię piwa i wytwórnię wód sodowych. Placówki żywienia zbiorowego PSS obejmują w tej chwili 3 gospody ludowe, 6 stołówek zakładowych, 4 bufety oraz cukiernię.

W roku 1951 PSS przystąpi do szerokiej rozbudowy urzędów wewnętrznych sklepów a przede wszystkim zapleczy sklepowych, celem dostosowania ich do najnowszych wymagań techniki handlowej.

PROSZKI DO SZOROWANIA I CZYSZCZENIA  
czyszczą stoły, krzesła niemalowane, stołki drewniane. Używanie do tego celu kosztowniejszych proszków do prania jest marno trawstwem. 1588

## Bogaty bilans roczny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w naszym województwie

W dniu 1 stycznia 1950 roku Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w naszym województwie liczyło ogółem 94 tysiące 144 członków oraz 1085 kół. W Miesiącu Pogłębia Przejazni Polsko - Radzieckiej ilość członków wzrosła do 257 tysięcy 600 osób, powstało 625 nowych kół robotniczych, 215 kół inteligentnych, 1335 kół wiejskich i 1215 młodzieżowych. Ogólna ilość kół w województwie wynosi obecnie 5198.

Przez cały rok TPRP organizowało imprezy kulturalne i oświatowe: wystawy, odczyty, seanse filmowe, świetlice, kursy języka rosyjskiego, biblioteki itp.

W Miesiącu Pogłębia Przejazni Polsko - Radzieckiej odbyło się 7210 odczytów, których wysłuchało 789 tysięcy 356 osób, oraz 1649 akademii,

w których wzięło udział 35 tysięcy 425 osób. Liczba kursów języka rosyjskiego wzrosła do 110. Otwarto również 82 nowe świetlice, 63 stałych wystaw i 11 objazdowych. Dużym powodzeniem cieszyły się festiwale filmów radzieckich oraz kiermasze książkowe.

Jak z tego wynika TPRP w naszym województwie jest jednym z produkujących czynników w upowszechnianiu kultury i oświaty wśród szerokich mas naszego społeczeństwa.

W roku 1951 TPRP będzie kontynuowała swoją działalność u-macniając i pogłębiając przyjaźń narodu polskiego z narodem Związku Radzieckiego na bazie wzajemnego poznania i wymiany osiągnięć kulturalnych. J. K.

## Osiągnięcia kieleckiego »Artosu«

W dniu 18 bm. Delegatura Okręgowa »Artosu« w Kielcach zakończyła swój roczny plan imprez i objazdów artystycznych w rb. Trzeba stwierdzić, że kielecki »Artos«, mimo iż dysponuje jedynie 6-cio osobowym

zespolem artystycznym, przyczynił się w ubiegłym roku w poważnej mierze do popularyzowania sztuki i kultury wśród najszerszych warstw naszego społeczeństwa. Niezależnie od urządzonych imprez własnych, kielecka Delegatura »Artosu« zajmuje się również organizowaniem imprez artystycznych zespołów przyjeżdżających.

Jak informuje kierowniczka Delegatury Okręgowej »Artosu« ob. Irera Ganowa, w roku ubiegłym w naszym województwie odbyło się 90 imprez artystycznych, z udziałem artystów warszawskich, dla 35 tysięcy 600 widzów. Kielecki zespół »Artosu« wystąpił w 123 imprezach artystycznych, które oglądało 39.557 widzów. Niezależnie od tego zespoły artystyczne »Artosu« uczestniczyły w uroczystościach 1 Maja oraz 22 Lipca, w akcji w obronie pokoju oraz w Miesiącu Pogłębia Przejazni Polsko - Radzieckiej. W imprezach tych wzięło ogółem udział 35.765 widzów. Urządzono również szereg imprez specjalnych jak np. z okazji roku Montuskowskiego, Mickiewicza, Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy itp., z udziałem 9.184 widzów.

Wszystkie te imprezy cieszyły się szerokim uznaniem wśród publiczności o czym świadcza najlepiej dziesiątki podpisów z podziękowaniami, które złożyli robotnicy, pracownicy PGR-ów oraz pracujący chłopcy w książce pamiątkowej »Artosu«. Ponadto Delegatura okręgowa »Artosu« otrzymała dyplom uznania od Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy, od Wojewódzkiego Zarządu TPRP oraz od Wojewódzkiego Komitetu Obrobców Pokoju w nagrodę za wysiłek włożony przez zespoły artystyczne »Artosu« w szereg ważnych akcji.

## Wyniki Konkursu Filmowego »Słowa Ludu« i Filmu Polskiego

Podsumowując wyniki konkursu, musimy stwierdzić, że jego uczestnicy na ogół właściwie ocenili filmy wyświetlone podczas Festiwalu — że zrozumieli ich wartości ideowe, wychowawcze i społeczne.

Jest to najlepszy dowód, że film radziecki przemawia do najszerszych mas, że jest dla nich zrozumiały i stanowi nie tylko rozrywkę, ale źródło głębokich przeżyć, kształtujących ich psychikę i ich stosunek do życia. Sądząc z wypowiedzi, uczestnicy konkursu wynieśli z Festiwalu dużo materiału do przemyślenia, a wiadomości, które zdobyli, dzięki oglądaniu filmom, zachęcą ich do coraz głębszego poznawania Wielkiego Kraju Rad.

Podajemy listę nagrodzonych: Jan Mikołajczak, Mieczysław Kaleta, Alina Grzesik, Stefan Maj, Edmund Anteki, Władysław Krogulec, Kazimierz Kowal, Jan Nowak, Zdzisław Lewiński, Henryk Wojsa, Edward Strawski, Edmund Smolarecki, Władysław Dziewięcki.

Nagrody książkowe będą odebrane w Redakcji »Słowa Ludu« od wtorku, dn. 2.1.1951 r. w godzinach 12-14. (S.H.M.)

## »Krakowiaczy i górale« i »Wczoraj i przedwczoraj« cieszyły się największym powodzeniem w Teatrze im. Stefana Żeromskiego

Teatr Państwowy im. St. Żeromskiego w Kielcach wystawił w roku ubiegłym 10 sztuk o tematyce społeczno-wychowawczej oraz kulturalno - rozrywkowej, które cieszyły się wielkim powodzeniem wśród społeczeństwa. Szczególne uznanie zdobyły sztuki pt. »Krakowiaczy i górale« oraz »Wczoraj i przedwczoraj«, które grane były przy szczerze wypełnionej sali. W ramach zeszlorczonej akcji objazdowej zespół artystyczny teatru kieleckiego odwiedził wiele miejscowości naszego województwa, ze szczególnym uwzględnieniem najważniejszych ośrodków przemysłowych jak: Starachowice i Ostrowiec, dając ogółem 19 przedstawień, w tym 5 przedstawił sztuki »Krakowiaczy i górale« na wolnym powietrzu.

17.989 widzów. Młodzież szkolna, robotnicy i żołnierze, dla których sprzedawane są bilety zniżkowe i bilety grupowe na każde przedstawienie — to nowi widzowie stanowiący obecnie zdecydowaną większość na widowni. W dniu wczorajszym w teatrze im. St. Żeromskiego odbyła się premiera sztuki pt. »Moralność Pani Dulskiej«, w przygotowaniu zaś są dwie nowe sztuki o charakterze społecznym: »Sprawa Pawła Esztywa« oraz »Kto zawił?«, które ujrzymy na scenie w pierwszych miesiącach 1951 r.

## Z życia partii

Komitet Powiatowy PZPR w Radomiu zawiadamia, że w środę 3 stycznia 1951 roku, o godz. 9-iej, w gmachu Komitetu, odbędzie się odprawa instruktorów nieetatowych szkolenia partyjnego. Obecność wszystkich towarzyszy obowiązkowa.

W niedzielę, 31 grudnia 1950 r., we wszystkich Komitetach Gminnych PZPR w powiecie radomskim, odbędą się odprawy agitatorów.

## RADIO

NIEDZIELA, 31 GRUDNIA  
8 15 Muzyka. 9 00 Odpowiedzi „Fal 49”. 9 10 Głos mądry kobiety. 9 30 Melodie 9 45 „Dekabrysty”. 10 00 Wiązanki melodii 10 30 Audycja dla wojska. 11 15 „Włóczar na Twardzie”. 11 35 Polska pieśń masowa 11 40 Ułubione melodie. 11 57 Sygnał. 12 04 Przegląd czasopiśm 12 15 Poranek symfoniczny. 13 15 „Tym, którzy na morzu”. 14 00 Pogadanka dla kursów partyjnych I stopnia na wsi z cyklu „Budujemy podstawy socjalizmu”. 15 45 Program. 16 00 Dziennik popołudniowy 16 20 Piosenki 16 30 Felieton 16 50 „Sen Michała Zdunka”. 17 00 „Falstaff”. 19 25 Muzyka. 19 40 „W Rostokach”. 20 00 Dziennik wieczorny. 20 45 Muzyka popularna 21 15 Muzyka taneczna 21 40 Audycja satyryczna - rozrywkowa. 22 13 Stan pogody 23 20 Muzyka taneczna w wvk orkiestry pod dyktando J. Haralda. 24 04 Muzyka taneczna w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Jana Cajmera - transm. z Czechosłowacji. 1 00 Muzyka taneczna 2 00 Muzyka taneczna - transmisja z Budapesztu.

## Tu mówi Moskwa

W okresie zimowym 1950-51 rozgłośnie radzieckie nadawać będą audycje radiowe dla Polski w następujących godzinach i na następujących falach:  
Wszystkie audycje podajemy w czasie warszawskiego.  
Od 11 15 do 11 29 na falach 25 06 m, 30 8 m, 31 12 m.  
Od godz. 14 15 do 14 59 — tylko w niedzielę — na falach: 25 6 m, 25 41 m, 30 74 m.  
Od godz. 16 30 do 16 59 na falach: 25 6 m, 41 21 m, 30 74 m, 25 6 m.  
Od godz. 19 30 do 19 59 na falach: 11 52 m, 10 68 m, 25 6 m.  
Od godz. 21 00 do 21 29 na falach: 49 67 m, 10 68 m, 25 6 m.  
Od godz. 22 00 do godz. 22 29 nadawane będą we wtorek, jak również w czwartki i soboty koncert na falach: 10 68 m, 48 78 m i 49 92 m.



Poszukiwania pracowników  
KUCHARZY - KUHARKI zatrudnią od zaraz KIELECKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE ul. Kilińskiego 14. Warunki pracy i pisyw umowy zbiorowej i siatki plac, pracowników Przemysłu Gastronomicznego. 1597

